

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

REDAKCJA

SEKRETARZ REDAKCJI PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12 DO 14

ADMINISTRACJA

CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

BANK GOSPODARSTWA SPOŁDZIELCZEGO ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

KONTO W P.K.O. Nr I-980

ROBOTNIK CENTRALNY ORGAN P.P.S. PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ! Wydawca: Rada Naczelna P.P.S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA

Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

Table with 2 columns: Telephone number, Department name. Includes Sekretariat Red. Nacz., Sekretarz Redakcji, etc.

Przed Kongresem PPS

Daninę wpłacać do PKO

Komitety i Kola PPS prowadzące zbórkę daniny na XXVII Kongres Partii winny wpłacać zebrane sumy na konto PKO 1-1248 - Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej. Wpłaty przyjmują wszystkie urzędy pocztowe.

Wybory delegatów w woj. pomorskim

W dniu 3 bm. obradowała w Bydgoszczy Wojewódzka Rada PPS. W obradach wzięli udział przedstawiciele powiatowych organizacji i większych kół zakładowych Partii. Rozszerzona Rada Wojewódzka dokonała wyboru delegatów na XXVII Kongres P.P.S. we Wrocławiu. Sekretarz C.K.W. tow. Tadeusz Cwik wygłosił obszerny referat o zagadnieniach programowych i statutowych, które będą tematem obrad Kongresu. Uczestnicy posiedzenia wyrazili pełną solidarność z тезami referatu.

Wynędniały lud grecki

wita z radością wojska Markosa

MOSKWA (PAP). W Zw. Radzieckim ukazała się broszura, obrazująca katastrofalną sytuację gospodarczą Grecji, przeżywającej ciężki kryzys ekonomiczny. Autor broszury stwierdza, że komunikacja lądowa w Grecji jest całkowicie zdezorganizowana. Odbudowa głównej linii kolejowej Ateny - Saloniki wymaga co najmniej kilku lat. Handel zagraniczny nie przekracza 10 - 12 proc. stanu przedwojennego. Dziesiątki tysięcy ton tytoniu i roszyn, głównych artykułów eksportowych Grecji, niszczyły w składach, gdyż Grecja nie utrzymuje stosunków handlowych z państwami Europy Środkowej i Wschodniej, które były największymi odbiorcami tych towarów. Wysokie podatki pośrednie zmniejszają siłę nabywczą ludności greckiej. Ceny towarów pierwszej potrzeby wzrosły w ciągu ostatniego roku prawie 200 razy.

Urzednicy państwowi we Francji grozą rządowi strajkiem

Obrady Wielkiej Czwórki



Ministrowie spraw zagranicznych wielkich mocarstw obleżeni przez fotografów.

Lewica niemiecka uznaje granicę polską na Odrze i Nysie

SED demaskuje odwetową politykę reakcji niemieckiej

BERLIN (PAP). — Biuro prasowe Partii Jedności Socjalistycznej (SED) opublikowało oświadczenie, ostro atakujące rewizjonistów niemieckich, którzy, godząc się na przyłączenie Saary do Francji, nie chcą uznać granic na Odrze i Nysie. Podkreślając, iż zgodą magnatów przemysłowych Zagłębia Saary na unię gospodarczą z Francją podyktowaną jest obawa przed znacjonalizowaniem ich przedsiębiorstw w Niemczech, SED stwierdza, iż Polska jest dziś krajem demokracji ludowej, w którym klasa robotnicza ma decydujący wpływ na rządy w państwie, krajem, gdzie ziemia przeszła w ręce chłopów, a wielkie zakłady, przejęte z rąk kapitalistów, pracują na potrzeby ludu. Przeciwnie w Niemczech, twierdzą, panuje polityka odwetu, która usiłuje odwrócić uwagę mas niemieckich od postulatów nacjonalistycznej przamieci niemieckiej, przez atakowanie granicy polskiej na Odrze i Nysie — demaskuje oświadczenie niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej, ogłoszone w Berlinie.

Termin ultimatum związkowego upływa we czwartek wieczorem

Komitet wykonawczy Unii Związków Pracowników Państwowych jednomyślnie postanowił „ogłosić strajk, jeśli odpowiedź rządu w sprawie postulatów urzędniczych będzie nie do przyjęcia lub jeśli do czwartku, 4 grudnia rząd nie udzieli odpowiedzi w tej sprawie". W czwartek wieczorem komitet ogłosi swoją decyzję.

PARYZ (Obsl. wł.). — W pobliżu Pałacu Burbońskiego, siedziby Zgromadzenia Narodowego zostały zgromadzone silne oddziały policyjne. Min. Jules Moch w czasie sprawowania złożonego Zgromadzeniu Narodowemu oświadczył, że w różnych punktach miasta grupują się manifestanci, postanowił wobec tego zapewnić Zgromadzeniu możliwość obradowania.

De Gaulle w Paryżu PARYZ (PAP). — W środę przybył do Paryża gen. de Gaulle z Co-

lombey les Jeux Eglises, gdzie obecnie zamieszkuje.

Katastrofa kolejowa pod Arras

PARYZ (PAP). — W nocy z wtorku na drodze niedaleko dworca Arras, na linii Paryż - Lille, wykołait się pociąg idący z Paryża. 20 osób zostało zabitych i 40 odniosło rany. Przyczyną katastrofy było podobno rozkręcenie szyn na odcinku 25 metrów oraz pozostawienie otwartego sygnалу przejazdu.

Sprawa katastrofy tej stała się przedmiotem gorącej dyskusji na posiedzeniu parlamentu.

Deputowany komunistyczny Garaudy oświadcza, że katastrofa ta, która spowodowała śmierć 20 osób i ranienie 40, jest zbrodnią, wywołaną świadomie przez faszystów spod znaku t. zw. „Niebieskiego Planu”. Dep. Garaudy cytuje za dziennikiem „Populaire” z dnia 1 lipca szczegółowy „Niebieski Plan”, który zaleca wytwarzanie w kraju drogą prowokacji i zamachów „klimatu psychologicznego” dla wywołania represji przeciwko klasie robotniczej i jej organizacjom pod pretekstem obrony koniecznej przed groźbą rzekomo powstaniem komunistycznym.

Dep. Serwin wyjaśnia, że w pociągu, który uległ katastrofie znajdowali się strajkujący, którzy pragnęli dostać się na dworzec. Znajdują się oni niewątpliwie wśród ofiar.

PARYZ (PAP). — Pikiety strajkowe przed remizą kolejową Luwisy zostały zaatakowane przez grupy RPF, ściągające z sąsiednich miejsc wości. Niektórzy z gaullistów byli uzbrojeni w rewolwery.

Strajkujący, którzy odparli atak, wydali w ręce policji 2 zatrzymanych członków RPF.

Ruch strajkowy szerzy się

PARYZ (PAP). Ruch strajkowy we Francji szerzy się w dalszym ciągu. W zagłębiu górniczym Valenciennes liczne szchy znajdują się w ręku strajkujących, niektóre zaś zostały okupowane przez policję.

Jak donosi centralny komitet strajkowy, w stolicy strajkuje ogółem 13 tysięcy nauczycieli w tym 25 profesorów Sorbony, Ministerstwo wychowania narodowego donosi, że zdolno otworzyć zaledwie 1/4 szkół departamentu Sekwany.

Związek zawodowy urzędników prywatnych wezwał swych członków do wstrzymania pracy od piątku b. tygodnia.

PARYZ (PAP). Na piątek proklamowany został na terenie całej Francji strajk powszechny 250 tysięcy subiektoów handlowych. Wielkie magazyny paryskie zostaną zamknięte. Jedynie subiekt sklepow spozyczych zglosza się do pracy.

Strajk generalny w Tulonie

W Tulonie został uchwalony strajk generalny. W Amiens doszło do zajść między policja a strajkującymi, którzy opanowali skład maszyn.

W Hawrze odbyła się manifestacja 30 tysięcy strajkujących, w którym wielki udział marynarzy amerykańscy, znajdujący się w porcie.

O ile na prowincji sytuacja strajkowa uległa dalszemu zaostrzeniu, to w Paryżu i w okręgu paryskim policji oraz oddziałom wojskowymi udało się częściowo uruchomić elektrownie i dworce. Elekrownie paryskie, przy pomocy specjalistów z marynarki wojennej, zapewniają w

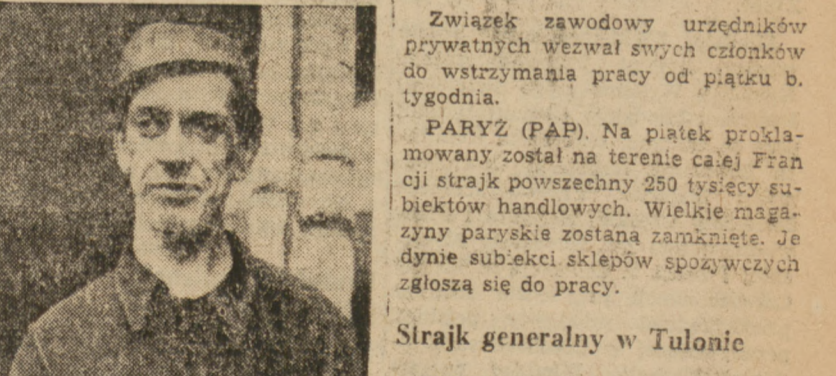
PARYZ (PAP). — W środę przybył do Paryża gen. de Gaulle z Co-

De Gaulle w Paryżu PARYZ (PAP). — W środę przybył do Paryża gen. de Gaulle z Co-

PARYZ (PAP). Na znak protestu przeciwko obojętności rządu wobec potrzeb ludności pracującej w Messynie na Sycylii proklamowano strajk generalny. W wielu innych miastach sycylijskich doszło do starć między strajkującymi a policja.

Tow. Rusinek we Włoszech na Kongresie Rad Załogowych

MEDIOLAN (PAP). W Mediolanie zakończył się pierwszy Kongres Rad Załogowych z udziałem 7 tysięcy delegatów. Celem Kongresu było zorganizowanie wielkiego Frontu Pracy wszystkich partii demokratycznych. W imieniu włoskiej partii komunistycznej Longo stwierdził konieczność prawnego uznania rad załogowych dla zwalczania sabotażu produkcji ze strony przemysłowców. B. min. przemysłu - socjalista Morandi, domagał się powszechnego tworzenia rad załogowych oświadczył, że powstanie ich interesuje większość narodu. Delegat chrześcijańskiej demokracji Rapoll, zapowiedział, że robotnicy zgromadzeni w tej partii, zgłaszają swoje przystąpienie do wspólnej akcji na rzecz uznania rad załogowych. Katolicki działacz syndykalistyczny - Migliolli, oświadczył, że chłopcy w prowincji Cremona powzięli uchwałę utworzenia Rad Zagrodowych, grupujących pracowników rolnych. W Kongresie wziął udział tow. Rusinek, który omówił sytuację świata pracy w Polsce.



RZYM (SAP). Komitet wykonawczy włoskiej partii komunistycznej, wydał komunikat, w którym stwierdza, że rozszerzenie obecnego rządu włoskiego przez przyjęcie przedstawicieli partii republikańskiej i członków grupy Saragata - w naszym nie zmieni wewnętrznej sytuacji Włoch. Włoska partia komunistyczna postanowiła przyjąć propozycje utworzenia wspólnego „frontu pracy”, przedstawiłone przez partię socjalistyczną.

Bernard Bugdół

Przeciw federalizacji Niemiec

Wystąpienie wiceministra Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — Wiceminister spraw zagranicznych dr Clementis wygłosił przemówienie, w którym wypowiedział się przeciwko federalizacji Niemiec, podkreślając, iż mogłaby ona doprowadzić jedynie do

W przeddzień święta górniczego

W dniu 3 bm. odbyła się w sali CZPW uroczysta dekoracja Krzyżami Zasługi górników i pracowników przemysłu węgelnego oraz wręczenie honorowych sztandarów produkcyjnym kolepałiom polskim. „Dyr. generalny CZPW, inż. Topolski, stwierdził, iż w przeddzień dorocznego święta górniczego św. Barbary górnicy polscy stają wobec narodu polskiego z melduktem o uzyskaniu szeregu sukcesów produkcyjnych. Do chwili obecnej kopalnie polskie przekroczyły roczny plan państwowy w czasie 11 miesięcy, dając 1.052.000 ton węgla ponad plan.

Działacze podziemnego KPOPP przed Sądem Wojskowym

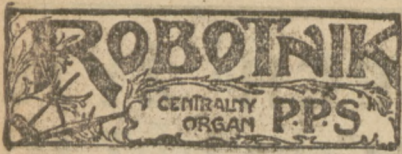
Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie rozpoczął się wczoraj proces przeciwko byłym działaczom podziemia Włodzimierzowi Marszewskiemu, Adamowi Obarskiemu, Wincentemu Kwiecińskiemu, Waclawowi Lipińskiemu, Hailinie Sosnowskiej, Stanisławowi Sędziakowi i Marii Marynowskiej. Rozprawie przewodniczył ppk. sędzia Franciszek Szeliński, sędziami ławnikami są: mjr. Markiewicz i mjr. Libicki. Oskarża 1-szy zast. Nacz. Prokuratora W. P. plk. Żarkowski. Obronę wnoszą adw. adw. Maślanko, Rettinger, Niedzielski, Nowogródzki, Buszkowski i Grabowska. Rozprawa przeciwko 7 oskarżonym członkom nielegalnego Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Polski Podziemnej rozpoczęła się od odczytania aktu oskarżenia. Oskarża on wyżej wymienionych o przestępstwo przeciw państwu i szpiegostwo określając działalność i potępiając jednocześnie stronnictwa nielegalne, których przedstawicielami w „Komitecie Porozumiewawczym” byli oskarżeni. W montowaniu tego Komitetu główną rolę odegrali osk. Wacław Lipiński (przed wojną działacz sanacyjny) i osk. Włodzimierz Marszewski, czolowa figura w Str. Narodowym. Po przez osk. Sosnowską nawiązał oni kontakt z osk. Kwiecińskim, reprezentującym czynnik kierownicze WIN-u. W „Komitecie Porozumiewawczym” — Stronnictwo Narodowe reprezentował Marszewski, WRN — Obarski, WIN Kwieciński, Stronnictwo Niezawisłości Narodowej Lipiński. Tak zmontowany „Komitet Porozumiewawczy” rozpoczął systematyczną,

gowskim Kopańskiego — „bazą Teresa”. Do zmontowania szpiegowskiego aparatu dopomógł osk. A. Obarski, WRN-owiec, specjalizując się w robocie wywiadowczej na terenie partii politycznych, zwłaszcza PPS, i dostarczał Sosnowskiej systematyczne raporty. Obarski kontrolował poza tym od strony politycznej raporty „Stocznini”, zbierał materiały wywiadowcze od SNN i przysyłał to wszystko do t. zw. „Sztabu Generalnego Polskich Sił Zbrojnych” w Londynie i do placówek obcego wywiadu w Paryżu, Nicei, Sztokholmie i Londynie. Akt oskarżenia mówi dalej o powiązaniu PSL-u z podziemiem przytaczając na to dowody m. in. — słynny list Lipińskiego skierowany do Mikołajczyka w przededniu wyborów. Mikołajczyka uważano w KPOPP za „swojego premiera” i udzielano mu poparcia. „Komitet Porozumiewawczy” przekazywał za pośrednictwem skazanego w niedawnym procesie Grocholskiego i osk. Marynowskiej wiele materiałów wywiadowczych Cavendish Bencinckowi i Bliss Lane'owi oraz ich współpracownikom.

(Dokończenie na str. 6).

Przez demokrację ludową do Socjalizmu

(Dokończenie na str. 2)



Warszawa, 4 grudnia.

### Oświadczenie SED

SOJALISTYCZNA Partia Jedności w Niemczech (SED) ogłosiła w związku z Konferencją londyńską oświadczenie w sprawie granic niemieckich. W oświadczeniu tym, po raz pierwszy poważna niemiecka organizacja polityczna wypowiedziała się zdecydowanie za obecną granicą polsko-niemiecką. Poczególni przywódcy SED już kilkakrotnie formułowali podobne stanowisko, o wiele większą wagę ma jednak oficjalne oświadczenie całej partii.

W tymże oświadczeniu wspomina się o woli narodu niemieckiego i o pragnieniu nawiązania przyjaznych stosunków z Polską. Deklaracja SED zasługuje ze wszelkimi na uznanie. Jest to jedyna postawa godna rewolucyjnej partii robotniczej. Przynajmniej się do winy narodu niemieckiego i potępień propagandy rewiżjonistycznej świadczy o wielkiej odwadze politycznej. Albowiem stanowisko SED nie prędko znajdzie zrozumienie wśród ogółu Niemców i partia może je przypłacić przejściowym osłabieniem popularności.

W dalszej perspektywie jest to jednak stanowisko korzystne także dla Niemiec, gdyż umożliwiło ono ułożenie normalnych stosunków z Polską, co jest dla Niemiec niezbędne zarówno ze względów politycznych, jak i gospodarczych.

SED dokonało wylomu w dotychczas istniejącym murze nacjonalizmu niemieckiego. Oświadczenie tej partii w sprawie granicy polsko-niemieckiej jest doniosłym dokumentem politycznym.

### Palestyna w ogniu

DEPESE z Palestyny donoszą o starciach arabsko-żydowskich, o szczerłaniu, pożarach i napaściach. Osiemnaście państw arabskie odgają się mobilizacją wojsk. W odpowiedzi na to żydowska organizacja obronna „Haganah” także przeprowadza mobilizację. Anglicy oświadczyli, że nie ich to nie obchodzi i że niezależnie od dalszego rozwoju wypadków, rozpoczynają oni ewakuację swych wojsk z Palestyny. Trudno jednak uwierzyć w bezinteresowność poczynań angielskich w tym kraju.

Po uchwale Organizacji Narodów Zjednoczonych o podziale Palestyny można było przewidzieć, że postanowienie to nie będzie automatycznie wprowadzone w życie i że przeciwstawi się temu będącym gwałtownym opór Arabów. Dlatego dziwne było, że uchwała ONZ nie zawierała żadnej wzmianki o sposobie jej realizacji w razie zbrojnego oporu.

Ale mniejsza o luki w uchwale. W tej chwili prestiż Narodów Zjednoczonych, którym dopiero udało się z powodzeniem doprowadzić do kompromisowej decyzji w tak skomplikowanej sprawie, — prestiż ONZ wymaga, by uchwała o podziale Palestyny została zrealizowana.

Dyskusje o słuszności uchwały, o tym, czy nie lepsze było utworzenie w Palestynie państwa dwunarodowego itd. — powinny ustać. A tak samo ustać winien przewrót krwi arabskiej i żydowskiej. Na razie za bezpieczeństwo i porządek w Palestynie jeszcze odpowiedzialna jest Wielka Brytania. Obowiązkiem Anglii — jako członka ONZ — jest pomóc przy wykonaniu powziętej uchwały.

### Delegacje zagraniczne na Krajowy Zjazd ZWM

W dniu dzisiejszym spodziewany jest przyjazd pierwszych delegacji zagranicznych na Krajowy Zjazd ZWM.

Młodzież ZWM-owa gościć będzie między innymi Przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Buisson, sekretarza Komitetu Młodzieży Republiki Czechosłowacji Malecka, Przewodniczącego Młodzieży Czeskiej Hejzlara i Przewodniczącego Zw. Młodzieży Słowackiej Pazusa. Z delegacją młodzieży Czechosłowacji przybędzie również przedstawiciel młodzieży polskiej, przebywającej w Czechosłowacji — Alojzy Michalek. Młodzież bułgarską reprezentować będzie członek Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Robotniczej (RMS), Władimir Tanow.

W Zjeździe wezmą udział również dwaj działacze Związku Młodzieży Węgierskiej „Madisz” Korika i Imru. Z państw pozaeuropejskich spodziewany jest przyjazd przedstawicieli:

## Mołotow oświadcza w Londynie:

# Traktat z Niemcami należy oprzeć na uchwałach poczdamskich

## Marshall odrzuca wniosek Bevina uzgodniony z Francją i Zw. Radzieckim

LONDYN (PAP). — Ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw omawiali na posiedzeniu środowym sprawę udziału państw sojuszniczych w obradach przyszłej konferencji pokojowej.

### Wilson odleciał do Moskwy

LONDYN (SAP). — W środę rano wylądował do Moskwy brytyjski minister handlu, Harold Wilson, który ma przeprowadzić rozmowy w sprawie nowego układu handlowego radziecko-angielskiego.

Marshall stanął na stanowisku, by w konferencji wzięli udział przedstawiciele wszystkich państw, które znajdowały się w stanie wojny z Niemcami. Nie wyłączać tych państw, które wojnę wypowiedziały tuż przed samą kapitulacją Niemiec, jak również same Niemcy.

Bevin w porozumieniu z Bidault wysunął wniosek kompromisowy, o następującym brzmieniu: „W konferencji pokojowej wezmą udział przedstawiciele ZSRR, USA,

Anglii, Francji i Chin oraz państw sojuszniczych, które sąsiadują z Niemcami, albo które brały czynny udział w walce przeciwko Niemcom. Konferencja pokojowa większością głosów może zaprosić przedstawicieli innych państw sojuszniczych do wyrażenia swego poglądu”.

Mołotow wyraził zgodę na tę kompromisową propozycję, jednak wobec sprzeciwu Marshalla nie udało się osiągnąć w tej sprawie porozumienia.

### Konieczność szybkiego opracowania traktatu

Następnie Mołotow zaproponował, aby powzięto rezolucję, że uchwały zapadłe w Jałcie i Poczdamie powinny stać się podstawą dla projek-

tu niemieckiego traktatu pokojowego.

Należy powziąć decyzję w sprawie konieczności szybkiego przygotowania niemieckiego traktatu pokojowego, gdyż w zagadnieniu tym zainteresowana jest cała Europa oraz inne państwa poza Europą.

Dla podkreślenia konieczności szybkiego opracowania niemieckiego traktatu pokojowego Mołotow zaproponował, żeby każde z czterech mocarstw opracowało swój projekt traktatu pokojowego i po upływie dwóch miesięcy złożyło go Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych.

Wobec sprzeciwu pozostałych ministrów, Mołotow nie nalegał, aby jego propozycja została przyjęta natychmiast i zgodził się na odłożenie dyskusji nad tą sprawą.

W końcu posiedzenia ministrowie przystąpili do rozpatrzenia projektu austriackiego traktatu pokojowego, który został opracowany przez Komisję Sojuszniczą w Wiedniu.

LONDYN (PAP). Premier Attlee wydał w środę śniadanie na czeskie ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki.

## Trygve Lie jedzie do Palestyny w celu dopilnowania podziału

### Wycofanie wojsk brytyjskich do 1 sierpnia 1948 r.

LAKE SUCCESS (SAP). Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie oświadczył, że prawdopodobnie osobiście stanie na czele personelu ONZ, wyznaczono go do przeprowadzenia podziału Palestyny, dokąd zamierza pojechać przynajmniej na czas początkowej fazy przeprowadzenia podziału.

Siałym szefem personelu ONZ, przeznaczono do Komisji Pieczę Narodów zostanie Ralph Bunche (USA), dotychczasowy dyrektor sekcji powojennej ONZ.

### Stanowisko W. Brytanii

LONDYN (PAP). Minister kolonii Creech Jones zapowiedział na posiedzeniu Izby Gmin, że rząd brytyjski podejmie odpowiednie kroki dla zachowania porządku i zapobieżenia dalszemu rozruchom. Ponadto minister oświadczył: „Sądzimy, że ewakuacja zostanie zakończona 1 sierpnia 1948 r.”

### Demonstracje Arabów

BAGDAD (SAP). Regent Iraku ogłosił, że poprowadzi ochotników do walki w Palestynie o ile zawiedzie droga dyplomatyczna.

DAMASZEK (SAP). Premier syryjski, Dżemil Mardam Bej oznajmił, że przywódcy arabscy zbiorą się 8 grudnia w Kairze w celu potępienia decyzji ONZ w sprawie podziału Palestyny.

LONDYN (PAP). Sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Azzam Pasa, zamierza zrezygnować ze swego stanowiska i objąć dowództwo „arabskiej armii wyzwolenia Palestyny”.

W Damaszku Arabowie powrócili do pracy na skutek decyzji rządu syryjskiego o zakończeniu strajku protestacyjnego.

LONDYN (PAP). W Aleksandrii doszło do demonstracji studentów egipskich przeciwko uchwale ONZ o podziale Palestyny.

Premier Nokraszy Pasa oświad-

czył, iż rząd egipski postanowił wydać zakaz odbywania demonstracji.

### Zamieszki w Palestynie

TEL AVIV (SAP). Prawdziwa bitwa nawiązała się na głównej ulicy Tel Avivu - Allembi. Oddziały arabskie, które pod ochroną zastopy dywnej posunęły się aż do centrum miasta, zostały odrzucone przez rezerwy Hagana. Po obydwu stronach zanotowano straty. Brytyjskie samochody pancerne, stacjonujące w pobliżu terenów walki nie interweniowały.

JEROZOLIMA (SAP). Godzina policyjna wprowadzona w dzielnicach arabskich, sąsiadujących z dzielnicami żydowskimi, została przedłużona na stałe aż do odwołania.

JEROZOLIMA (PAP). Rzecznik żydowskiej organizacji obronnej „Haganah” oskarżył policję palestyńską o bezczynność wobec napastków arabskich.

JEROZOLIMA (obsł. wł.). W wyniku strzelaniny, jaka miała miejsce w Tel Aviv i w Jaffie, według niepotwierdzonych oficjalnie wiadomości 8 Arabów zostało zabitych i 25 rannych, po stronie Żydów 40 osób zostało rannych.

## Niemiec śmieje się znowu...

### pisze prof. Albert Bayet prezes Federacji Prasy Francuskiej

PARYŻ (Obsł. wł.). Prof. Albert Bayet, prezes Federacji Prasy Francuskiej zamieszcza w „Action” artykuł p. t. „Człowiek, który się śmieje”.

Człowiekiem tym jest Niemiec, pisze prof. Bayet. Przeciwny Niemiec, ten sam, który „okupował” nas w 1940 r., którego ojciec uderzył na nas w roku 1914, dziadek — w 1870 r.

Przeciwny Niemiec miał chwilę strachu: po zwycięstwach Armii Czerwonej, po Stalingradzie, po ostatecznym upadku armii niemieckiej. A dziś przeciwny Niemiec śmieje się znowu.

Autor stwierdza, że czynnikami, który pozwolił Niemcom na rozpę-

tanie 2 wojny światowej była ich przewaga przemysłowa. A zatem, aby przeszkodzić im w rozpętanu trzeciej wojny należało bezwzględnie nie dopuścić do przywrócenia przedwojennego potencjału przemysłowego Rzeszy.

### Rozbroić przemysł niemiecki

Nie zrobiono jednak tego, stwierdza Bayet. Przyznano Niemcom prawo produkowania 10 milionów 700 tysięcy ton stali rocznie. Zgodzono się, by produkowali 150 proc. ekwipunku elektrotechnicznego w porównaniu z poziomem z r. 1936. Zgodzono się, by w r. 1951 — i to najpóźniej — Rzesza odzyskała swój prymat przemysłowy w Europie.

### Tak samo, jak po roku 1918

Słyszysz już, pisze prof. Bayet, co odpowiadają w Stanach Zjednoczonych: „Niemcy są zrobotne, Niemcy są stołem ruin! Czyż można narparawę obawiać się Niemiec?” Jest to słowo w słowo to samo,

### Sytuacja we Francji

(Dokończenie ze str. 1).

50 procentach dostawę prądu. Zostało uruchomione metro oraz wznowiono przedstawienia w teatrach i kinach.

Z wyjątkiem dworca Austerlitz, który jest nadal nieczynny, ruch kolejowy na pozostałych dworcach został częściowo przywrócony.

### General... kieruje walką z górnikami

PARYŻ (PAP). Zakrojona na szeroką skalę akcja policyjna, zmierzająca do usunięcia strajkujących z kopalń zagłębia węglowego Nord i Pas de Calais, nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Strajkujący górnicy utrzymali się w kopalniach, przy czym, niektórzy z nich przechodzili kilkakrotnie z rąk do rąk.

W operacjach wzięły udział oddziały policji i żandarmerii w sile przeszło 10 tys. ludzi oraz pułk piechoty, wspierany przez 25 czołgów i 25 samochodów pancernych. Akcją kierował gen. Chevillon ze swej kwatery w Lille.

co mówiono nam po roku 1918. Dlatego właśnie, że usłuchaliśmy tych słów, doznaliśmy największego upokorzenia w całej naszej historii. Hitler w Paryżu, Petain w Vichy, Czyż mamy tak postępować, by samemu to raz jeszcze zobaczyć?”

### Dwaj poci francuscy w Warszawie

Wczoraj przybyli do Warszawy dwaj wybitni poci francuscy Paul Eluard i Marceanał.

Goście zamieszkali w hotelu Bristol.

W dniu 4 bm. Eluard i Marceanał złożyli wizytę min. Dybowskiemu, a o godz. 18.30 Eluard wygłosił prelekcję w sali YMCA.

## Rada Naczelna OM TUR wita XXVII Kongres Partii

W dniu 3 bm. obradowała w Warszawie Rada Naczelna Organizacji Młodzieży TUR.

Obrady zagał przewodniczący Rady, tow. Obrzączka. W prezydium zasiadł przewodniczący KC OM TUR, tow. Motyka, wiceprzewodniczący Rady, tow. Mulak i sekretarz, tow. Olszyna.

Referat o sytuacji międzynarodowej wygłosił tow. Obrzączka. Mówca wskazał na wzmogłą ofensywę kapitału międzynarodowego, opartego o amerykańskie trusty i kartele, na kraje Europy.

Ostatnie ustępy przemówienia poświęcił tow. Obrzączka omawianiu stanowiska PPS wobec problemów międzynarodowych, wskazując na słuszność polityki PPS, która stoi na stanowisku jednoczenia wszystkich sił demokratycznych w walce o postęp i pokój.

Następnie zabrał głos tow. Motyka. Przewodniczący KC OM TUR zreferował zadania OM TUR, związane ze zbliżającym się XXVII Kongresem PPS.

Zbliżający się Kongres PPS — powiedział tow. Motyka — będzie wielkim wydarzeniem dla OM TUR, reprezentowanej na nim przez swoich delegatów.

Referent omówił następnie problemy, które będą tematem obrad zbliżającego się Kongresu, zatrzymując się dłużej na zagadnieniach programowych.

## Egzekucja 18.000 ludzi przy dźwiękach wesolej muzyki

(Dziewiąty dzień procesu oświęcimskiego)

Przedpołudniową sesję dziewiątego dnia procesu zalogi Oświęcimia rozpoczynała zeznania świadka dr Janiny Kościuszkowskiej, która opowiada, jak mieszkając z grupą więźniarek w piwnicy gmachu sztabu SS, mogła zaobserwować orgie, urządzone przez SS-manki z osk. Mandel na czele. Świadek zatrudniona była przez pewien czas w Brzezince na blokach szpitalnych. Warunki tego szpitala urażyły najprymitywniejszymi zasadami higieny. Co pewien czas zjawiał się w szpitalu SS-man i pobierał rekonalwescentem niekiedy po pół litra krwi potrzebnej do transfuzji dla niemieckich żołnierzy.

### Kat Majdanka

Następny świadek, inż. St. Seel, obciąża swymi zeznaniami osk. Mushfeldta w związku z jego działalnością w Majdanku. Mushfeldt był szefem krematorium i przygotowywał likwidację transportów Żydów z getta warszawskiego. Na małej strzelnicy urządził on masową egzekucję tych nieszczęśliwów, osłaniając miejsce kaźni specjalnymi zasłonami z drzewa. Zwłoki zastrzelonych zostały następnie spalane.

Świadek stwierdza, że w przeciągu jednego dnia przy dźwiękach wesolej muzyki marszowo rozstrzelano 18.000 ludzi, a osk. Mushfeldt brał udział w tej likwidacji.

Dalsze zeznania świadka obciążają osk. Grabnera, który skazał więźnia Pajęcziaka na śmierć głodową. Więzień męczył się przez 27 dni, zanim zmarł.

Następny świadek, Sosnowski Józef, wnosi swym zeznaniem znane już szczegóły, dotyczące likwidacji

### Robotnicy żądają jednności Niemiec

BERLIN (PAP). Robotnicy zakładów magdeburskich na znak solidarności z odczwą SED w sprawie kongresu ogólnoniemieckiego wstrzymali się od pracy na przeciąg 15 minut. Na zwolnionych z tej okazji zebraniach, w których uczestniczyli również przedstawiciele Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej, postanowiono w imieniu 15 tys. robotników wystosować do Sojuszniczej Rady Kontrolnej depeszę z prośbą, dającą wyraz ich woli zjednoczenia Niemiec. Robotnicy magdeburscy proszą przekazać tekst tej depeszy do Londynu.

### Milionowa afeta w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). W miejscowości Stare Gory koło Banské Bystrzicy (Słowacja) wykryto olbrzymią afetę walutową. W latach 1944/45 złożono w tamtejszym komisariacie policji 313 milionów koron. Trzej policjanci słowaccy przywłaszczyli sobie potem jedną z skrzyń, zawierającą 45 milionów koron. Zostali oni aresztowani i skazani na karę więzienia.

### 8 grudnia wolny od zajęć

Prezydium Rady Ministrów komunikuje, iż dzień 8 grudnia jest wolny od zajęć.

### Tajemnice „Czarnej Kasy”

Po rozpoczęciu sesji popołudniowej prokurator Szewczyk wnosi o dopuszczenie nowych dowodów przez zawiązanie świadków: Seweryny Szmaglewskiej, Krystyny Żywulskiej i Wdowińskiej oraz o przyjęcie dokumentów, nadesłanych przez Polską Misję Wojskową w Berlinie, a odnoszących się do oskarżonego Au meiera i innych oficerów SS. Dokumenty te mają związek z tak zw. „czarnymi kasami” w obozach, które opierały się na funduszu ze zrzuconych więźniom pieniędzy. Dalej prokurator wnosi o przyjęcie 15 dokumentów odnoszących się do osk. Moeckla i dokumentów dotyczących udziału oskarżonego Kremmera w SS.

Z kolei zeznaje świadek Julian Lang, który podaje szereg szczegółów, dotyczących działalności Mushfeldta w obozie w Majdanku. Świadek udziela szczegółowych wyjaśnień, dotyczących likwidacji 18 tys. Żydów w dniu 3 listopada 1943 r.

Osk. Aumeier prosi o możliwość złożenia oświadczenia w sprawie wniesionych przez prokuratora dokumentów. Przewodniczący Trybunału udziela mu głosu. Aumeier przyznaje, że w Oświęcimiu istniała „czarna kasa”, ale odpowiedzialność za nią stara się zrzucić na komendanta Hoessa. Twierdzi on, że fundusz tej kasy stanowiły podarte banknoty, porzucone przez transporty na rampie. Z tych pieniędzy oskarżony miał kupować instrumenty, nuty i papierozy dla więźniów. Ten czynizm „opiekuna więźniów” wywołuje zrozumiałe oburzenie na sali.

Na zakończenie środowej sesji zeznawali św. św. Hebrajski Józef i Mieczysław Wiatr.

## Towarzyszu! Czy wpłaciliście już daninę na XXVII Kongres PPS

# DZIEŃNIE LUDOWY

# Po Zjeździe „Społem”

# Nowa struktura spółdzielczości dziełem twórczych i pozytywnych sił

# NA MARGINESIE

## Trzeba pamiętać...

### PAPIEŻ I AMERYKANIE

W „Kuznicy” czytamy: Radio Watykańskie nadało w dniu 23. b. m. wezwanie Papieża Piusa XII pod adresem Ameryki, w którym domaga się on rozpoczęcia przez Stany Zjednoczone akcji „żywności dla Europy”. Papież zwraca się w nim do ludności Ameryki używając między innymi następującego charakterystycznego zwrotu:

„Wy ukochani synowie i córki Ameryki, jesteście pod kierownictwem swej wielkodusznej, pełnej poświęcenia i nie dającej się złamać metodami przynuszenia władzy — awangardą armii chrześcijańskiego miłostki!”

### Komentarz „Kuznicy” jest następujący:

Warto zapytać murzynów z Południa, francuskich robotników i postawców greckich, co sądzą o tym poświęceniu i wielkoduszności.

### KOLIGACJE

„Dziennik Ludowy” pisze w korespondencji z Londynu:

Po wojnie wzrosła ogromnie rola 5 wielkich banków angielskich, które niezliczonymi nęmi spłoty się z przemysłem wojennym, a przede wszystkim z chemicznym i stalowym koncernem, będącymi domeną wpływów konserwatystów. Drugi obok Churchilla lider konserwatystów i b. minister spraw zagranicznych Eden planuje stanowisko dyrektora jednego z największych banków angielskich, jest członkiem zarządu Banku Westminsterskiego, a równocześnie dyrektorem firmy „Tio — Tinto Company”, która we frankofonijstwie Hiszpanii posiada obszerne kopalnie miedzi i stali (32.000 akrów). Firma „European Pyrish Corporation” przynosi ta jest związana z firmą niemiecką „Metallgesellschaft A. G.”.

### Gwiazdka dla dzieci z Westfalii

Spółeczno-Obywatelska Liga Kobiet zainicjowała akcję gwiazdkową dla dzieci polskich w Westfalii. W związku z tym utworzono Komitet Honorowy, w skład którego weszli ob. ob.: Cyrankiewiczowa, Gomulikowa, Górka, pos. Jaszczukowa, Korzycka, wicemin. Krasowska, Litwinowa, Modzelewska, Osóbka-Morawska, Ordynicowa, wicemin. Pragierowa, Rudnicka, Rusinkowa, Skrzyszewska i dr. Sztachelka. Organizacja społeczna i zawodowa, wchodząca w skład Komitetu Wykonawczego akcji gwiazdkowej, przystępuje niezwłocznie do zbierania darów i pieniędzy. Przewiduje się zorganizowanie zbiórek pieniężnych, na ulicach, w lokalach, przedsiębiorstwach i sklepach.

O DBYTY ostatnio II Główny Zjazd Delegatów „Społem” Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. zakończył pierwszy etap w rozwoju ruchu spółdzielczego w Polsce Ludowej. W trudnych warunkach, ale przy pozytywnym stosunku i poparci Państwa, w oparciu o nowy styl pracy, spółdzielczość polska rozrosła się organizacyjnie i gospodarczo. Najlepszą wycieczką stosunku Państwa do spółdzielczości był liczy udział w Zjeździe członków Rządu z tow. premierem J. Cyrankiewiczem na czele.

Z analizy minionego okresu i dotychczasowych doświadczeń, z tej właśnie rozbudowy spółdzielczości, z ujęcia całej gospodarki narodowej w ramy gospodarki planowej, z zadań spółdzielczości wobec Państwa i szerokiej masy — zrodził się projekt nowej struktury ruchu spółdzielczego, przedłożony Zjazdowi Delegatów „Społem” i uchwalony przez ten Zjazd.

### Potrzeba zmian

COŁOWI działacze spółdzielcy wszystkich partii obozu demokratycznego uznawali od dawna potrzebę reorganizacji ruchu spółdzielczego. Pierwsze formy organizacyjne, dobre i skuteczne w okresie pionierskim budowania od podstaw spółdzielczości polskiej, wymagały zmian w miarę normalizacji życia gospodarczego oraz dojrzywania i usprawniania aparatu spółdzielczego na wszystkich szczeblach. Potrzeba zmian wypłynęła także z nowych zasad, którymi kieruje się cała gospodarka narodowa i z konieczności pełnego zestrojenia spółdzielczości, jako jednego z elementów naszej gospodarki narodowej, z całością tej gospodarki.

Przedłożony Zjazdowi projekt nowej struktury jest wynikiem wspólnych rozważań działaczy spółdzielczych obu partii robotniczych i Stronicywa Ludowego. Projekt ten jest syntezą tendencji nurtujących wśród działaczy spółdzielczych, bierze z dotychczasowych doświadczeń wszystko co dobre i stawia nowe rozwiązania.

### Zasady nowej struktury

W NOWEJ strukturze ruchu spółdzielczego nacelną organizacją będzie Centralny Związek Spółdzielczy z bezpośrednim członkostwem wszystkich spółdzielni i ich central oraz z własnym samorządem. Każda spółdzielnia poza członkostwem w C. Z. S. należeć będzie do jednej z central spółdzielczych, odpowiednio do reprezentowanego typu. O powstaniu lub likwidacji Central decyduwać

będzie Naczelna Rada Spółdzielcza Centralnego Związku Spółdzielczych. Centrale powstaną jako dwuramiennymi związki spółdzielni, a więc prowadzić będą działalność gospodarczą, a także instrukcyjno - rewizyjną. Centrale posiadająć będą także wewnętrzny samorząd.

W dziedzinach specjalnych ważnych dla gospodarki narodowej, na odcinku których działają wyspecjalizowane typy spółdzielni, jak w dziedzinie obrótu mięsem i rybami — powstaną centrale spółdzielczo - państwowe z zachowaniem wpływu samorządu spółdzielczego na skład władz i działalność gospodarczą. Centrale te prowadzić będą działalność instrukcyjno - rewizyjną.

W dziedzinach, w których spółdzielczość nie wytworzyła wyspecjalizowanych typów spółdzielni, jak w handlu zbożem i handlu materiałami włókienniczymi, zostaną powołane przedsiębiorstwa państwowe - spółdzielczości poddane ogólnemu nadzorowi Centralnego Związku Spółdzielczego.

### Struktura dolowa

PODSTAWOWĄ formą spółdzielczą na wsi jest uniwersalna gmina spółdzielcza „Samopomoc Chłopska”, prowadząca filie w gromadach.

Dla ściślejszego powiązania gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, koordynacji ich działalności gospodarczej, planowania w skali powiatu oraz dla prowadzenia działalności gospodarczej — powstaną Powiatowe Związki Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, z którymi zostaną połączone spółdzielnie rolniczo - handlowe działające tak w siedzibie powiatu jak i w innych punktach. Spółdzielnie rolniczo - handlowe, których zakres działalności nie wykracza poza obszar gminy zostaną przekształcone na gminy spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” lub połączone z już istniejącą spółdzielnią gminną. Zadanie podstawowe Powiatowego Związku Gmin

nych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” to prowadzenie handlu rolniczym w zakresie skupu ziemliopłodów i zaopatrzenia spółdzielni w artykuły przemysłowe, służące do produkcji rolnej. Związek ten nie będzie prowadził artykułów spożywczych ani w hurtie, ani w detalu. Zaopatrzenie spółdzielni w artykuły spożywcze prowadzić będą placówki terenowe Centrali Artykułów Konsumcyjnych. Teren działalności spółdzielni spożywców — to ośrodki o wykształconych cechach miejskich, względnie ośrodki produkcji przemysłowej.

### Jedność ruchu

JEDNOŚĆ ruchu spółdzielczego w Polsce, która stanowiła myśl przewodnią Kongresu Spółdzielczego w Lublinie, zapewnił powołanie do życia Centralnego Związku Spółdzielczego, wyposażonego w odpowiednie urządzenia. Centralny Związek Spółdzielczy, jako nadrzędna organizacja spółdzielczości polskiej, po przejęciu zadań spełnianych poprzednio przez Państwową Radę Spółdzielczą, będzie nie tylko reprezentantem całego ruchu spółdzielczego, ale poprzez swoje centralne będzie mógł skutecznie koordynować ich prace. Centralny Związek Spółdzielczy wykonując także zadania przewidziane dla naczelnych organów spółdzielczości w dekrecie z dnia 1.10.1947 r. o planowej gospodarce narodowej.

### Stanowisko PPS

POLSKA Partia Socjalistyczna, która stale działała z współwielkośćmi projektu nowej struktury ruchu spółdzielczego, wypowiada się zdecydowanie i pozytywnie za pełną realizację uchwał w tym przedmiocie II Głównego Zjazdu Delegatów „Społem”. Jesteśmy zdania, że nowa struktura odpowiada aspiracjom szerokiej masy przywiązanych do spółdzielczości i pragnących dalszego rozwoju tej formy gospodarki uspołecznionej. Nowa struktura zapewni także wpływ oddolny na ukształtowanie się władz

spółdzielczości poprzez samorząd, zarówno w centralach jak i w Centralnym Związku Spółdzielczym. Samorząd spółdzielczy, którego doniosłą rolę Partia nasza zawsze podkreśla, widząc w tym kontrolę społeczną samych zainteresowanych, znalazł w nowej strukturze właściwe ujęcie. Nowa struktura — i to jest jedną z jej cech najważniejszych — lepiej niż dotychczas wiąże spółdzielczość z całością gospodarki narodowej i ośrodkami kierowniczymi tej gospodarki, z zachowaniem dużej autonomii ruchu spółdzielczego, ale nie rozumianej abstrakcyjnie i w oderwaniu od Państwa, ale w ściślejszej jedności z całością z Państwem.

### Realizacja nowej struktury

UCHWAŁA II Głównego Zjazdu Delegatów „Społem” Związku Gospodarczego Spółdz. R. P. w sprawie nowej struktury spółdzielczości w Polsce zrealizowana zostanie w drodze ustawodawczej. Zjazd „Społem”, chociaż wyraził opinię 8.000 zrzeszonych spółdzielni, był jednak węższym zjazdem Związku „Społem”. Dlatego też nowa struktura może być wprowadzona w życie jedynie na drodze ustawodawczej.

Pewne zaopinieowanie, jakie zaobserwować można było przed Zjazdem „Społem” wśród spółdzielczego aktyw pracowniczego na tle plotek, jakie kursowały, zniko obecnie całkowicie. Zjazd Delegatów „Społem” polecając uchwałę w sprawie nowej struktury stanął na stanowisku, że zmiany strukturalne powinny być przeprowadzone tak, by został utrzymany dotychczasowy dorobek materialny spółdzielczości i zachowany aktyw pracowniczy, a w szczególności kadry fachowe.

Działacze i pracownicy spółdzielcy prowadzą pracę z pełną wiarą, widząc w nowej strukturze realne rozwiązanie nabrzmiałych uprzednio problemów.

Marian Nizman

# Pokojowy budżet Wojska Polskiego Na obronę narodową — 9,8 proc.

Oto najcharakterystyczniejsze cyfry, które padły w trakcie obrad Komisji Skarbowo - Budżetowej, rozpatrującej preliminarz Ministerstwa Obrony Narodowej na rok 1948:

W roku 1938/39 budżet wojskowy wynosił 32% ogółu wydatków Państwa.

W roku 1946 cyfra ta zmalała tylko do 16,7%.

W roku 1948 wydatki na obronę narodową wynoszą tylko 9,8%.

Te cyfry mówią o pokojowym budżecie Polski, która daje w ten sposób wyraz swojemu pokojowemu stanowisku.

odbudowy i odgruzowania Warszawy. Sumując swoje wywoady, poseł sprawozdawca wnosi o przyjęcie budżetu z poprawkami, zwiększającym go o sumę 941 milionów do łącznej sumy 34 miliardy 941 milionów zł.

Z kolei wiceminister O. N., gen. Spychalski, udzielił odpowiedzi na pytania tow. posłów Jasiulka i Rapaczńskiego (PPS) oraz posłów Strzałkowskiego (SD) i Kotera (PSL).

Z odpowiedzi tych wynika, że rezerwiści otrzymają kształczki wojskowe dopiero w roku 1949. Przy sposobieniu wojskowe obejmowały w roku 1939 — 250 tys. junaków, dzisiaj MON przekształca ok. 800 tys. młodzieży.

Referent omawiał następnie pomoc, udzielaną zdemobilizowanym żołnierzom, sprawę uzupelnienia wojskowych, wyżywienia, umundurowania i stanu sanitarnego. Wyszukiwanie wojska oparte jest na najnowocześniejszych metodach. Prowadzona jest akcja szkoleniowa, walka z pozostałością analfabetyzmu wśród żołnierzy, a akcja oświatowa obejmuje dokształcanie żołnierza systemem szkolnym i wiąże się z akcją kulturalno - rozrywkową.

### ARMIA W AKCJI WALKI Z ALKOHOLIZMEM

W dyskusji zabrali głos posłowie: tow. Kluszyńska (PPS) oraz Langer i Dzendel (SL), Jedrychowski (PPR) i Bocheński (Kat. Spól.).

Wniosek tow. Kluszyńskiej, proponujący wciągnięcie armii do akcji walki z alkoholizmem, został jako dezzydat przekazany generalnemu referentowi do uzgodnienia z Ministerstwem Skarbu. Pos. Bocheński poparł ten wniosek. Pos. Langer wyraził uznanie MON za zdrową gospodarkę i wychowanie wojska w duchu demokratycznym.

Pos. Dzendel pochwalił wydawnictwo „Żołnierz Polski”. Tow. pos. Jedrychowski podkreślał zmiany w naszym wojsku, którego korpus oficerski składa się z przedstawicieli mas ludowych oraz wyraził w imieniu Komisji uznanie MON za realizację nowych postępowych koncepcji w szkoleniu wojska.

Zabierając ponownie głos, wicemin. Spychalski oświadczył, że armia związana jest ideologicznie z masami ludowymi i ma głębokie oparcie w społeczeństwie.

Wnioski referenta o podwyższenie kilku pozycji budżetu zostały skierowane do drugiego czytania.

Na tym porządek dzienny postępowania w dniu 2 grudnia został wyznaczony.

### Walne Zebranie członków P.I.P.

Zarząd Polskiego Instytutu Prasoznawczego zawiadamia, iż w dniu 7 bm. (niedziela) odbędzie się w gmachu Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. przy ul. Rozbrat 44-a o godz. 10 — doroczn. Walne Zebranie członków P.I.P.

### Obrady delegatów Spółdzielni Spożywców Kolarzy

W dn. 3 b.m. rozpoczął swe obrady Zjazd Delegatów Krajowej Spółdzielni Spożywców Kolarzy.

Przed przystąpieniem do przewidzianego porządku obrad przemówił Prezes Związku „Społem” tow. J. Zerkowski, zaznając, iż zebranych i charakteryzując zmiany strukturalne uchwalone na ostatnim Zjeździe Delegatów „Społem”.

W Zjeździe bierze udział 60 delegatów z całej Polski, reprezentujących 35 tysięcy członków i 250 tysięcy kolarzy aprowidowanych na karty M.K. Krajowa Spółdzielnia Spożywców Kolarzy jest największą i najstarszą (liczy 30 lat istnienia) spółdzielnią tego typu w Polsce.

Zjazd KSSK zakończy swe obrady wyborami uzupełniającymi do Rady Nadzorczej.

# W PARTII

- PRZEDKONGRESOWE POSIEDZENIE WYBORCZE STOŁECZNEJ RADY PPS**  
Prezydium Stołecznej Rady PPS podaje do wiadomości, że w dn. 7 bm. o godz. 16 odbędzie się posiedzenie rozszerzonej Rady Stołecznej, która dokona wyboru delegatów na XXVII Kongres PPS we Wrocławiu.
- KOMISJA SPÓLDZIELCZA CKW PPS**  
W czwartek, 4 grudnia br. o godz. 15, w Wydziale Ekonomiczno-Przemysłowym CKW PPS przy ul. Anielskiej 18, I piętro, odbędzie się pierwsze posiedzenie Komisji Spółdzielczej CKW PPS.
- PPS-OWCY RADNI ST. R. N.**  
W dniu 5 bm. o godz. 15 u tow. Sanowskiego odbędzie się pierwsze posiedzenie Klubu Radnych St. R. N. — PPS-owców.
- ZEBRANIA**
  - KLUB RADNYCH PPS DRN PRAGA POŁNOC**  
W dniu 5 bm. o godz. 17 odbędzie się w lokalach przy ul. Szwedzkiej 2/4 zebranie Klubu Radnych PPS DRN Praga Południe.
  - KOMUNIKAT WK PPS WARSZAWA**  
Sekretariat Wojewódzkiego Komitetu PPS zawiadamia, że w dn. 5 bm. o godz. 15.30 odbędzie się zebranie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej w lokalach Komitetu Wojewódzkiego PPS ul. Lwowska Nr 5.
  - KOMUNIKAT PK PPS WARSZAWA**  
Warszawski Powiatowy Komitet PPS zawiadamia, że dnia 5 grudnia br. o g. 10 w lokalach Powiatowego Komitetu PPS przy ul. Lwowskiej nr 5, odbędzie się posiedzenie Egzekutywy.
  - Warszawski Powiatowy Komitet PPS zawiadamia, że dnia 6 bm. o godz. 10 w lokalach Powiatowego Komitetu PPS przy ul. Lwowskiej nr 5, odbędzie się zebranie przewodniczących i sekretarzy Gminnych i Miejskich Komitetów PPS powiatu warszawskiego.**
  - DZIELNICA OCHOTA**  
W dn. 4 bm. o godz. 16.30 odbędzie się posiedzenie komitetu Dzielnicy.
  - Dn. 4 bm. o godz. 17.30 odbędzie się zebranie przewodniczących, sekretarzy i skarbników kół Dzielnicy Ochota.**
  - DZIELNICA POWISLE**  
Dnia 3 bm. o godz. 15 odbędzie się w lokalach Emilia 12 zebranie członków i sympatyków PPS. Referat na tematy aktualnych zagadnień politycznych wygłosi tow. Heininger.
  - W dn. 5 bm. o godz. 18 w lokalach Dzielnicy odbędzie się zebranie organizacyjne kół terenowych Ochota — Północ.**
  - SASKA KĘPA**  
W dn. 5 bm. o godz. 19 w lokalach Dzielnicy (Francuska 7) odbędzie się zebranie ogólne z referatem tow. M. Keniga — „Etyka socjalistyczna”.

- PRAGA CENTRALNA REFERAT SPÓLDZIELCZY**  
W dn. 3 bm. o godz. 17 w lokalach Dzielnicy odbędzie się zebranie zarządu referatu z licznymi kół fabrycznych i terenowych.
- PRAGA CENTRALNA**  
W dniu 4 bm. o godz. 17 odbędzie się zebranie komitetu Dzielnicy wraz z przewodniczącym i sekretarzami kół fabrycznych i terenowych.
- DZIELNICA GROCHÓW**  
W dniu 4 bm. o godz. 17 odbędzie się w lokalach przy ul. Podskarbińskiej 6 (II piętro) wspólne zebranie sekretarzy kół PPS i PPR.
- Na porządku dziennym są: sprawozdanie z dotychczasowego posiedzenia Zarządu PPS-owców.**  
W dniu 4 bm. o godz. 18 odbędzie się w gimnazjum i liceum dla dorosłych zebranie kół nauczycielskich PPS.
- KOŁO TERENOWE NR 3 DZIELNICY GROCHÓW**  
W dniu 4 bm. o godz. 18 w lokalach Dzielnicy PPS Grochów odbędzie się zebranie kół terenowych Nr 3.
- INFORMACJE:**
  - PEŁNOMOCNICZY KÓŁ MINISTERIALNYCH**  
W dniu 5 bm. o godz. 17 w sali konferencyjnej CKW PPS odbędzie się odprawa pełnomocników kół do spraw wyřkiędzi.
  - USUNIĘCIE Z PPS**  
Decyzją Prezydium Stołecznej Komisji Rewizyjnej wydalono z Partii Bukajak Aljeja, czł. Komitetu Kolejarzy Warszawy — Wschód za należenie do dwóch partii politycznych.
  - Z.N.M.S.**
  - ZEBRANIA REDAKCYJNE „PŁONIENI”**  
W dniu 4 bm. (czwartek) o godz. 17 odbędzie się zebranie redakcyjne „Płomienni” w lokalach redakcji „Robotnika”.
  - REFERENCJE WSPÓLPRACY Z OM TUR-em I PRELEGENCY ZNMS-owcy**  
Z dn. 4 bm. o godz. 18 odbędzie się w lokalach przy ul. Mokotowskiej 24 zebranie organizacyjne referatów wópt pracy z OM TUR-em i kół prelegentów ZNMS.

- zawartej między PPS i PPR o jedności działania, wspólne zgromadzenie członków Kół Skarbowców PPS i PPR Okręgu Warszawskiego.
- Na zebraniu przybyli prawie wszyscy członkowie kół w liczbie kilkuset osób.
- W wygłoszonych referatach zabierali głos liczni członkowie, prosząc o omówienie niektórych z referatami związanych zagadnień. Po wyercpaniu dyskusji, przewodniczący Zgromadzenia tow. Broniatowski w krótkich słowach zwrócił uwagę zebranych na znaczenie jednolitego frontu dla całego świata pracy, a w szczeć szczególną rolę obywateli z tego wynikała dla pracowników-skarbowców, po czym zebrali uchwalili rezolucje.
- W dniu 2 bm. w Sali Malinowej Urzędu Telekomunikacyjnego przy ul. Nowogrodzkiej 45 w Warszawie, staraniem Egzekutywy Organizacji Pocztowych PPS i PPR, odbyło się ogólne zebranie członków partii robotniczych oraz sympatyków — pracowników pocztowo - telekomunikacyjnych m. st. Warszawy z okazji rocznicy umowy o współpracy partii socjalistycznych PPS i PPR oraz osiągnięć za rok ubiegły.
- W d. 28 ub. m. w pięknie udekorowanej świetlicy pracowników Państwowego Banku Rolnego odbyła się uroczysta akademii z okazji rocznicy zawarcia umowy o współpracy między PPS i PPR. Za stołem przydziałnym zasiadli wicemin. tow. Kowalewski (PPS) i wicemin. tow. Tęcza (PPR) oraz przedstawiciele kół PPS i PPR w Ministerstwie Rolnictwa i Państwowym Banku Rolnym.
- Po odczytaniu umowy krótkie referaty wygłosili tow. Wysocki (PPR) i tow. Wróblewski (PPS), po czym została przyjęta rezolucja o zwiększeniu dalszej wópt pracy między obydwojma Partiami.
- PARTIE ROBOTNICZE ORGANIZUJĄ SZKOŁY FABRYCZNE**  
W placówkach „Społem” przy ul. Stalowej i Stawki czynne są obecnie szkoły fabryczne zorganizowane przez Rady Zakładowe i kół mielkowe PPS i PPR. Kurs trwa od 4 do 6 tygodni i obejmuje zagadnienia społeczne, ekonomiczne, polityczne i zawodowe. Fachowa opieka nad szkolami roztacza Wojewódzka Szkoła Związłków Zawodowych m. st. Warszawy.
- WYBRZEŻE W AKCJI SZKOLENIA SOCJALISTYCZNEGO**  
W dniu 22 ub. m. odbyła się w Wojewódzkiej Szkole Partyjnej przy Wój. Komitacie PPS w Gdańsku uroczystość zakończenia III turnusu szkoleniowego. Tow. poseł Górny, żegnając absolwentów szkoły, życzył im osiągnięcia jak najwocześniejszych wyników w pracy nad stałym pogłębieniem i krzewieniem ideologii socjalistycznej w mesach członkowskich PPS, po czym wręczył świadectwa z ukończenia kursu 24 absolwentom szkoły. Tow. Iskierko Stanisław kierownik Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej wręczył w kół 5 najlepszym słuchaczom kursu nagrody książkowe.

# 5-6.XII obrady PCK

W dniach 5—6.XII. b.r. w obecności Opiekuna PCK Marszałka Michała Żymierskiego, Przedstawicieli Rządu i Społeczństwa odbędzie się zjazd Pełnomocników, Inspektorów i Przedstawicieli Komitetów Społecznych PCK.

Zjazd ma na celu opracowanie nowych form i planu pracy na rok 1948.

# Dnia 5 grudnia 1947 r. upływa ostatni termin nadsyłania kuponów na Konkurs Książkowy „Robotnika”

### Wpłaty na Daninę Kongresową

Pracownicy wydawnictwa „Robotnik” — z 3.989.

Tow. Jan Kłotliński — z 56.



Klub dyskusyjny akademików Szczecina

Staraniem Komisji Porozumiewawczej Akademickich Organizacji Młodzieżowych odbyło się w Szczecinie zebranie ogólno-akademickie, organizowane dla słuchaczy Akademii Handlowej. Celem, który przyświecał organizatorom było poruszenie aktualnych zagadnień życia polityczno-społecznego oraz zainteresowanie nimi młodzieży akademickiej.

Zebranie to było pierwszym z cyklu zebrań, które przyczynią się do znalezienia przez ogół młodzieży akademickiej wspólnego języka.

Na program zebrania złożony się referat p.t. „Od drugiej do trzeciej Rzeczypospolitej” oraz drugi referat na aktualny temat szkolnictwa wyższego.

Prelegent (członek ZNMS) wskazując na prowadzoną przed wojną walkę o demokratyczną Polskę Ludową, podkreślił wysiłki kół reakcyjnych, które bazując na kapitalizmie Europy Zachodniej były uosobieniem wsteczniczo, a mając na uwadze interes tylko nielicznej grupy społecznej, były wrogami polepszenia bytu szerokiego mas pracujących. Myśl polityczna kół sanacyjnych, zwrócona na Zachód, w swych sympatiach skłaniała się bardzo wyraźnie ku faszynom. Polska stanęła do rozgrywki w roku 1939 zupełnie nie przygotowana. Wynik tej krótkowzrocznej polityki nie kazaliśmy sobie długo czekać. Zachód zawiódł i w ślad za tym przyszły lata klęski narodowej. Prelegent podkreślił rolę jaką powinna odegrać uświadomiona młodzież akademicka w budowaniu nowej Polski.

Następnie członek AZWM „Życie” omówił znaczenie reformy szkolnictwa wyższego, zwracając uwagę na udotępienie studiów zdolnej młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligencji pracującej, dla której przed rokiem 1939 wyższe uczelnie były zamknięte.

W ramach swej działalności, mającej na celu uaktywnienie szeregów akademickich pod względem politycznym, Komisja Porozumiewawcza Akademickich Organizacji Młodzieżowych w Szczecinie wydała „Jednodniówkę”. „Jednodniówka” rozprawiona wśród całej młodzieży akademickiej Szczecina wyjaśnia podstawy polskiej polityki zagranicznej oraz stanowisko akademickich organizacji ideowo-wychowawczych wobec zaszłych przemian strukturalnych w organizmie politycznym Polski powojennej.

Mając na uwadze znaczenie podobnych zebrań, jako momentu uświadomienia i wychowawczy Komisja Porozumiewawcza będzie w przyszłości organizować je w regularnych odstępach czasu.

AKADEMIK SOCJALISTA

W walce o zdrowie młodzieży studiującej

Chory student był przed wojną częstym zjawiskiem na wyższych uczelniach w Polsce. Bieda akademicka nie jest młoda, a straszne lata okupacji, będącej biologiczną walką o istnienie naszego narodu, zostawiły trwałe i tragiczne ślady w organizmach polskiej młodzieży.

Już od pierwszych miesięcy wyzwolenia młodzież akademicka tłumnie zalegała sale wykładowe i pracownie naukowe, by najczęściej w warunkach wprost gorszącego prymitywu czerpać wiedzę, chłonąc naukę, do której przez pięć lat okupacji dostęp był wzbudzony. Ten wielki pęd do nauki, pragnienie zdobyć wiedzę, stały się motorem olbrzymiego wysiłku, pracy niekiedy ponad siły wycieńczonych organizmów.

Wymagania naukowe niekiedy niezbyt wysokie w pierw-

szych miesiącach istnienia uczelni, z czasem, wskutek normalizacji stosunków zaczęły wzrastać i osiągnęły poziom przedwojenny. Jednocześnie wzrosł tych wymagań towarzyszyło stale pogarszanie się warunków materialnych (wzrost cen, zniesienie kartek, malejąca pomoc zagraniczna itp.). Studenti coraz częściej zmuszeni byli do podejmowania pracy zarobkowej.

Ciągle borykanie się z trudnościami materialnymi, opłakane warunki mieszkaniowe, brak wystarczającej ilości snu, praca nocna przy niewystarczającym oświetleniu (brak żarówek większych mocy) powodująca chroniczne zapalenie spojówek — przyczynia się do wyczerpania fizycznego i stwarza podatny grunt, przede wszystkim do rozwoju chorób płuc.

Czy wiedzą organizatorzy tygodni akademickich i tygodni przeciwgruźliczych, że np. na Politechnice Śląskiej ok. 15% ogółu studentów chorych jest na gruźlicę, z czego ok. 8% na gruźlicę wętkową?

Czy wie Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, że oprócz tego na Politechnice Śląskiej 37,5% ogółu studentów jest zagrożonych gruźlicą (wykazuje zmiany gruźlicze płuc), która przy obecnych warunkach bytowania, może w każdej chwili przejść w stan czynny?

Czy wie Polski Czerwony Krzyż, że dotacje Ministerstwa Oświaty na pomoc lekarską dla studentów wynoszące 20 zł miesięcznie na jednego studenta, nie wystarczają na zakup najpotrzebniejszych leków?

Czy wie przemysł węglowy, że w bursach Politechniki Śląskiej (Śląsk — kraj kopalni) z powodu braku odpowiednich funduszy, przypada na ogrzewanie jednego pokoju 4 kg węgla dziennie zamiast potrzebnych 8 kg.

Przytoczone powyżej smutne cyfry — odnośnie stanu zdrowotnego studentów — stanowią oficjalne dane ambulatorium lekarskiego Politechniki Śląskiej, opracowane na podstawie rentgenologicznych badań.

Krzywe zagrożenia i zachorowań na gruźlicę wzrosły niewspółmiernie szybko w roku

1946/47 w stosunku do roku akademickiego 1945/46. Z uwagi na zdrowie młodzieży, trzeba bezwzględnie i szybko wejść w przyczyny tego tragicznego zjawiska i zastosować takie środki profilaktyczne by krzywe te poczęły opadać.

Osiągnąć to można przez zwiększenie dotacji na rozbudowę ambulatoriów i opiekę lekarską, zwiększenie przydziałów środków leczniczych, tworzenie prewentoriów przeciw-

gruźliczych, zaopatrzenie burs w węgiel i utrzymanie minimum kaloryczności wydawanych posiłków.

Poprawa warunków bytowania młodzieży studiującej, stworzenie jej odpowiednich warunków pracy, walka z chleractwem fizycznym — musi być pierwszym warunkiem wygranicy bitwy o najwęższe nasze dobro społeczne i gospodarcze — o człowieka.

W. Święcki

Odsłonięcie sztandaru Środowiska Warszawskiego ZNMS



Tow. min. Osóbka-Morawski wbił gwóźdź w drzewce nowoodsloniętego sztandaru warszawskiego ZNMS. (Foto SAP).

Szczecin otrzyma wygodne miasteczko akademickie

W związku z utworzeniem wyższych uczelni na terenie miasta Szczecina (Akademia Handlowa i Wyższa Szkoła Inżynierska), wyłonilo się szereg zagadnień dotyczących rozwoju życia akademickiego. Pierwszy rok akademicki 1946-47 był niewątpliwie jednym z najcięższych etapów rozwoju obu uczelni. Sala wykładowa wyznaczona dla studentów A.H. od Zarządu Miejskiego była w miesiącach zimowych niedostatecznie opalana. Prace remontowe gmachu W.S.I., które opóźniły rozpoczęcie roku o najmniej dwa miesiące — oto bardzo ogólny bilans ubiegłego okresu.

Ogólnie znany jest fakt, że Szczecin został w 40% zniszczony, a tym samym znalezienie odpowiedniego obiektu na dom akademicki było rzeczą dość kłopotliwą. Aby lepiej zrozumieć sytuację, podam w przybliżeniu stan ilościowy studentów obu uc-

zelni, pomijając jednocześnie projekt utworzenia na tutejszym terenie jeszcze jednej wyższej uczelni w postaci Akademii Lekarskiej.

Obie uczelnie liczą obecnie w przybliżeniu około 3.000 słuchaczy, z czego w domach akademickich mieści się zaledwie 300 osób. Biorąc pod uwagę fakt, że studenci w swej większości pochodzą z niezamożnych warstw społeczeństwa, a za wynajęcie pokoju placą się tu do 2.000 zł należy stwierdzić, że sytuacja jest poważna i niecierpiąca zwłoki.

Do rozwiązania problemu mieszkaniowego przystąpił akademik w związku z ideowo-wychowawczą przydatnością pomocy i zrozumieniu czynników samorządowych. Powstała koncepcja stworzenia miasteczka akademickiego, która spotkała się zarówno z uznaniem wśród młodzieży, jak i władz. Jako obiekt na ten cel zostały przeznaczone koszarowe. Obiekt ten składający się z ośmiu gmachów mieszkalnych i dwóch kasyn jest zdolny do pomieszczenia około 2000 osób, co w naszych warunkach całkowicie rozwiązuje sprawę, bo w przyszłym roku akademickim będzie wskazanikiem maksymalnego stanu młodzieży z uwagi na powstanie trzeciego roku studiów na obu uczelniach (dotychczas istnieje tylko I-szy i II-gi rok).

Ponieważ kompleks bloków koszarowych był własnością wojska w pierwszym rzędzie należało uzyskać zgodę na przeniesienie władz wojskowych. Ministerstwo Obrony Narodowej zrzeczenia tego na rzecz Ministerstwa Ziemi Odzyskanych już dokonało, tak, że cała sprawa jest na najlepszą drogę i załatwienie ostatecznych formalności nie powinno już trwać długo.

Uzyskanie wspomnianego obiektu pozwoli związkowi ideowo-wychowawczemu na realizowanie planów, które idą w kierunku utworzenia centrum akademickiego.

Należy zaznaczyć, że wspomniany obiekt posiada dwa boiska sportowe, co pozwoli na postawienie sprawy wychowania fizycznego na odpowiednim poziomie.

Oflary

W dniu imienia dyrektorowej Barbary Sikorskiej, zamiast kwiatów pracownicy Naukowego Instytutu Rzemieślniczego w Warszawie, Złota 58 składają na RPLD złotych 3.500.

Na pomoc zimą dla biednych dzieci 1.000 składa Jan Bakańczak.

Centralny Urząd Planowania zakupił jedną szafę stalową, dwudrzwiową, czteropółkową, zaopatrzoną w zamki specjalne z dwoma kluczami o wymiarach: wysokość 1,95 m, szerokość 1,20 m, głębokość 0,50 m.

Oferty należy składać w Centralnym Urzędzie Planowania ul. Da-szyńskiego Nr 10 w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym pokój 2 — 3 do dnia 6 grudnia 1947 r. do godziny 14. 15108

Coraz więcej stypendiów

Akcja stypendialna zakreśla coraz szersze kręgi. Cyfry porównawcze na przestrzeni trzech lat, są ilustracją stosunku Państwa do spraw młodzieży akademickiej.

W roku akademickim 1944/45 przyznano 20 stypendiów po 500 zł, na łączną sumę 10.000 zł.

W 1945/46 — 3.000 stypendiów po 500 zł, na łączną sumę 1.500.000 zł.

W 1946/47 liczba stypendiów wzrosła do 6.200, ich wysokość wynosiła już 1.500 zł, co dało łączną sumę 9.300.000 zł.

W 1947/48 przyznano 4.500 stypendiów po 3.000 zł, 3.500 oraz 1 tys. na łączną sumę 15 milionów zł.

W roku akademickim 1946/47 resorty państwowe przyznały — 5.400 stypendiów na ogólną sumę ok. 22.500.000 zł.

Nowe nominacje profesorów na wyższych uczelniach

Dekretem Prezydenta R. P. — rektorem Szkoły Głównej Handlowej na lata akademickie 1947/48, 1948/49, i 1949/50 zatwierdzony został dr Andrzej Grodek.

Dekretem Prezydenta R. P. zostali mianowani:

Dr Andrzej Biernacki — profesorem nadzwyczajnym Chorób Wewnętrznych I na Wydziale Lekarskim, dr Juliusz Brill — profesorem nadzwyczajnym Bakteriologii i Serologii na Wydziale Weterynaryjnym, dr Stanisław Biniecki — profesorem nadzwyczajnym Technologii Chemicznej Środków Leczniczych na Wydziale Farmaceutycznym, dr Witold Jabłoński — profesorem nadzwyczajnym Sinologii na Wydziale Humanistycznym, dr Władysław Szenajch — profesorem nadzwyczajnym PediatrII na Wydziale Lekarskim, dr Eleonora Reicher — profesorem tytularnym Chorób Wewnętrznych na Wydziale Lekarskim, dr Adam Gruca — profesorem nadzwyczajnym Chirurgii III na Wydziale Lekarskim, dr Stanisław Krauze został przeniesiony z katedry Nauki o Środkach Spożywczych na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Łódzkiego w Ło-

dzie na katedrę Nauki o Środkach Spożywczych na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Warszawskiego, dr Władysław Wiśniewski został przeniesiony z katedry Chemii Nieorganicznej na Wydziale Matematyczno - Przyrodniczym Uniwersytetu Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie na katedrę Farmacji Stosowanej na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Warszawskiego, dr Kazimierz Michałowski — został wybrany na protektora Uniwersytetu Warszawskiego na rok akademicki 1947/48.

Na Politechnice Warszawskiej: dr Witold Majewski — profesorem

nadzwyczajnym Fizyki Elektronowej na Wydziale Elektrycznym, dr Cezary Józef Pawłowski — został przeniesiony z katedry Fizyki na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego na katedrę Radiologii na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej w charakterze profesora zwyczajnego.

Odbudowa Politechniki stolicy postępuje naprzód

W przedziale ostatniego roku, prowadzone były energicznie prace, mające na celu odbudowanie najbardziej niezbędnych pomieszczeń i pracowni zniszczonej Politechniki Warszawskiej. W wyniku tych prac, zostały oddane do użytku w ub. roku akademickim następujące gmachy: budynek Aerodynamiki, Mechaniki, Technologii Chemicznej, gmach Fizyki (odbudowany na razie w stanie surowym), poza tym dokończono całkowicie odbudowę gmachu Elektrotechniki oraz przystąpiono do odbudowy, związanej jednocześnie z częściową przebudową Gmachu Głównego.

Równocześnie z odbudową gmachów uczelnianych prowadzone były prace mające na celu zapewnienie odpowiednich warunków mieszkaniowych pra-

cownikom naukowym i personelowi uczelni. Odbudowano więc dom mieszkalny, położony w obrębie Politechniki, obejmujący 40 mieszkań.

Drugim istotnym momentem w dziele odbudowy uczelni jest urządzenie i wyposażenie laboratoriów i pracowni. W tej dziedzinie ub. rok akademicki był korzystniejszy od poprzedniego, dzięki przyznaniu przez Min. Oświaty i CUP, kredytom inwestycyjnym. Obecnie Wydziały Politechniki mają 15 laboratoriów, posiadających niezbędniejsze wyposażenie.

Liczba katedr na 6 wydziałach Politechniki wynosi 102, z czego 12 katedr uzyskano w roku ubiegłym (urucho-mione są obecnie).

Liczba studentów pod koniec roku sprawozdawczego wynosiła ogółem 3.143 osoby, z czego na wydz. Architektury 890, Chemicznym — 314, Elektrycznym — 536, Geodezyjnym — 179, Inżynierii 814, Mechanicznym — 410. Na kursie wstępnym było 343 słuchaczy. W początku bieży roku akademickiego przyjęto 1432 nowych słuchaczy.

W organizacji wydziałów Politechniki nastąpiły pewne zmiany wynikłe z potrzeb Państwa. W lonie wydziału Inżynierii stworzono nowy oddział, poświęcony zagadnieniom Techniki Sanitarnej. Na tym samym wydziale stworzona została nowa katedra Projektowania Zakładów Przemysłowych. Przystąpiono poza tym do zorganizowania specjalnego Studium Planowania Przestrzennego. Studium to przewidziane jest dla tych, którzy ukończyli różne wydziały, aby w roc-

nym kursie specjalnym uzyskać przygotowanie do zadań zagospodarowania przestrzeni, jako podstawy planowania gospodarczego.

Wydział Geodezyjny spreczował ostatecznie podział na 2 oddziały: jeden poświęcony zagadnieniom państwowym pomiarów kraju, drugi zaś poświęcony zagadnieniom związanym z urządzaniem gospodarstw rolnych. Przy Politechnice zorganizowano kurs Inżynierskiego Ruchu Kółowego. Jednocześnie podjęto pracę nad kształceniem na poziomie akademickim w zakresie ruchu kolejowego, do czego ma być powołana specjalna katedra. Politechnika czyni też pierwsze kroki przygotowawcze w dziedzinie zastosowania elektrotechniki w rolnictwie.



Te dwie uroczki studentki architektury nie wymagały się od sakramentalnych „otrząsin”. (Foto SAP).



Ceremonia „otrząsin” fuksów na Wydziale Architektury P. W. rozpoczyna się. (Foto SAP).

Ogłoszenia do całej prasy Al. Jerozolimskie 18 Impet

# GOSPODARCZE

## Listy z Krakowa

# Wystawa Wyspiańskiego i „wystawa” zbrodniarzy

Napisała  
**Wanda Kragen**

**JAK** wynika z dokonanych już obliczeń, tegoroczne zasiewy zbóż ozimych, objęły obszar o 1,2 mln. ha większy niż przed rokiem.

Takie zwiększenie powierzchni uprawy zbóż gwarantuje, zakładając przeciętne urodzaje, zbiory ośmiń większe od tegorocznych o najmniej o 700 tys. ton. Pięć ta zapewni nam pełną samowystarczalność zbożową.

Należy podkreślić, że rozszerzenie obszaru wziętego pod osiminy nie odbyło się kosztem innych upraw lecz w drodze dalszej likwidacji powojennych odlogów. (kw).

### STAN ZASIEWÓW OZIMYCH

Stan zasiewów ozimych w r. b. w porównaniu z latami przedwojennymi określić można ogólnie jako średni. Jak informują korespondenci rolni w połowie ubiegłego miesiąca stan zasiewów ozimych okazał się znacznie lepszy niż w tym samym czasie r. ub.

### FORADNIA ROLNICZA

Zorganizowana niedawno poradnia rolnicza w Puławach, przy Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego, zaczyna się cieszyć popularnością wśród rolników. Poradnia udziela odpowiedzi na piśmie na wszystkie pytania z zakresu rolnictwa i dziedzin pokrewnych.

### ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE DLA WSI W DRUGIM PÓŁROCZU

W drugim półroczu r. b. dostawy artykułów przemysłowych dla wsi oceniano na 25 miliardów zł. Poszczególne gałęzie przemysłu wykonywały plan dostaw w granicach od 20 do ponad 130 proc.

Najpoważniejszą pozycję w dostawach drugiego półrocza zajmują artykuły włókiennicze, których w trzecim kwartale dostarczono za łączną sumę ponad 7mld zł.

### PONAD 200 TON SKÓR SWIŃSKICH

Akcja ściągania skór świnińskich przynosi coraz lepsze rezultaty. W październiku r. b. zebrano 20.058 szt. o wadze 70.394 kg.

Gloбалna ilość skór świnińskich zebranych w ciągu 10-ciu miesięcy r. b. wyniosła 204,3 tys. kg.

### REKORD PRZELADUNKU RUDY DLA CZECHOSŁOWACJI

W okresie od 26 października do końca listopada w porcie gdańskim rozładowano ogółem 39 statków z rudą żelazną. 20 statków przywiozło łącznie blisko 54 tys. ton rudy tranzytowej przeznaczonej dla Czechosłowacji, pozostałe 19 statków dostarczyło około 47 tys. ton rudy, potrzebnej dla przemysłu krajowego.

### Powstanie Spółdzielczej Rady Handlu Zagranicznego

Do 29. 11. odbyło się zebranie Międzywydziałowej Komisji Handlu Zagranicznego „Społem” z udziałem przedstawicieli Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P., Biura Prezydialnego „Społem”, Wydziałów Branżowych „Społem”, Centrali Gospodarczej Społ. „Solidność”, Centrali Gospodarczej Spółdzielni „Pracy Wytwórczej”, Centrali Gospod. Społdz. Ogródniczych i Wydziału Handlu Zagranicznego „Społem”.

W wyniku przeprowadzonego dyskusyjnego zebrania niniejsze przekształciło się na Spółdzielczą Radę Handlu Zagranicznego, której zadaniem będzie zwracać nad całokształtem rozwoju Handlu Zagranicznego sektora spółdzielczego.

### Wiadomości sportowe

### Pingpongiści ZSRR wezmą udział w mistrzostwach świata

W Kongresie Międzynarodowego Związku ping-ponga, który odbędzie się w przyszłym roku w Londynie, wezmą po raz pierwszy udział przedstawiciele radzieckiego Związku ping-pongowego. Związek radziecki będzie na Kongresie reprezentowany przez jednego z czołowych działaczy tej dziedziny sportu Kozłowskiego. Prezes Międzynarodowego Związku ping-ponga zaznaczył w rozmowie z dziennikarzami, że przystąpienie ZSRR do Federacji jest wielkim sukcesem tej organizacji. Dalszym zadaniem Federacji będzie pozyskanie ping-pongistów radzieckich do udziału w mistrzostwach świata stołowego, które odbędą się w Londynie.

### W kilku zdaniach

Ogólnopolski kurs unifikacyjny dla przodków wychowania fizycznego. W Katowicach rozpoczął się ogólnopolski kurs dla instruktorów wychowania fizycznego. Udział w kursie zgłosiło 40 kandydatek. Absolwentki są przewidziane na kierowniczkę WP w zakładach pracy, organizacjach młodzieżowych i t. p.

Szkolenie trenerów piłkarskich. Z inicjatywy Śląskiego OZPN rozpoczął się w Katowicach dwutygodniowy kurs instruktorów i trenerów piłkarskich, na który uczęszcza 30 byłych piłkarzy oraz przedstawicieli Wojska i Milicji.

Włosi mają pół miliona piłkarzy. Włoski Związek Piłki Nożnej posiada zarejestrowanych pół miliona piłkarzy - amatorów.

### Uroczystości jubileuszowe Polskiego Związku Pływackiego

Polski Związek Pływacki, którego siedziba znajduje się w Poznaniu obchodził w dniu 4 stycznia 48 r. 25-lecie swego istnienia. W czasie uroczystości nastąpi wręczenie odznaczeń zasłużonym działaczom i pływakom. Celem uświetnienia uroczystości projektowane jest przeprowadzenie pływaków czeskich, którzy wezmą udział w zawodach jubileuszowych.

Z końcem listopada roku 1907-go grzebanio w Krakowie uroczystości Stanisława Wyspiańskiego, wielkiego poety, dramaturga i malarza. Starymi ulicami, w przyziemnym świetle spowitych kirem latami sunał wspaniały orszak pogrzebowy na Skaikę, aby tam pośród innych zasłużonych złożyć ciało jednego z wielkich synów Krakowa. Bo z Krakowem i ze wszystkim, co w tym mieście stare i dostojne, związane był całe swoje życie Wyspiański, tutaj pod murami Wawelu rósł i potęgował talent twórcy „Wesela”, „Nocy listopadowej”, „Bolesława Śmiałego” i innych dramatów, potężnych i dźwięniących jak rapsoły.

Dziś w 40-tą rocznicę śmierci otwarte w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych wystawę poświęconą Jego dziełu i pracom. Wystawa urządzona jest z wyjątkową kulturą i smakiem. Pokazano nam pochodzące przeważnie ze zbiorów prywatnych prace malarskie Wyspiańskiego, wykonane techniką kolorowej kredki, pokazano nam inscenizacje dzieł własnych i kostiumy teatralne przez Niego projektowane, szereg fotografii z przedstawień Jego dramatów od słynnej premiery „Wesela” w Teatrze Słowackiego począwszy oraz liczne wydania Jego dzieł.

### Atmosfera minionej epoki

Dziwny nastrój opanowuje człowieka na tej wystawie. Różni się ona biegunowo od pokazów malarstwa współczesnego, jest całkowicie związana z atmosferą tamtej epoki — epoki Młodej Polski i symbolizmu, jest skąpana w lirycznym lilii — niebieskim kolorycie, tak wówczas ulubionym, i ze ścian sali patrzy na nas uduchowione twarzyczki dzieci wiejskich, w których stylizacji Wyspiański celował. A gdy w dalszych salach oglądamy makiety dworzyszca Bolesława Śmiałego i wspaniałe kostiumy do tej sztuki, te ciężkie, barwne, spłowiałe przez czas sukmany, gdy patrzymy na sceny „Warszawianki”, „Wesela” czy „Klątw” z najlepszymi aktorami ówczesnymi odzywającymi w pamięci widzów starszych te „chwilie dźwięne i osobliwe”, kiedy to widownia zapetrzona i zaszuchana w dziejące się na scenie misterium, zdawała się odpywać z tego świata w jakiś świat inny, piękniejszy i tęczy — w wyimaginowane królestwo poezji i uduhu.

Toteż na wystawie spotyka się z jednej strony gromady młodzieży o prowadzonej przez nauczycieli, dla której nazwisko Wyspiańskiego i pamiętki po Nim są historyczną jedyną ciekawostką, a drugiej — samopas chodzących ludzi generacji starszej, którzy długo i nabożnie przyglądają się eksponatom, równieśnikom własnej młodości.

Toteż na wystawie spotyka się z jednej strony gromady młodzieży o prowadzonej przez nauczycieli, dla której nazwisko Wyspiańskiego i pamiętki po Nim są historyczną jedyną ciekawostką, a drugiej — samopas chodzących ludzi generacji starszej, którzy długo i nabożnie przyglądają się eksponatom, równieśnikom własnej młodości.

### Proces w muzeum

DZIEŁO Wyspiańskiego demonstrowane w Towarzystwie Sztuk Pięknych przy Placu Szczepińskim. Przejdźmy nieco dalej na peryferie miasta, do zbiegu Alei Mickiewicza i Ulicy Piłsudskiego, do niedokończonego gmachu Muzeum Narodowego. Tutaj innego rodzaju ujrzymy wystawę, zaprawdę oryginalną jak na muzeum: wystawę zbrodniarzy. Tak się bowiem złożyło, że właśnie w sali tego muzeum, które dotychczas nie służyło jeszcze dziełom sztuki, w wielkiej, jasnej, całej we szkle

sali odbywa się proces 40 zbrodniarzy z załogi oświęcimskiej. Sala została przystosowana do tego celu, otrzymała całą potrzebną i skomplikowaną aparaturę, znaną Warszawa nomen z procesu Hoessa, i służy swemu obecnemu celowi o wiele lepiej niż ponura i ciarna sala Sądu Wojskowego, gdzie do tej pory odbywały się tego rodzaju procesy.

Patrzac w pierwszych dniach procesu na bezmyślne, tepe twarze oskarżonych Niemców, mężczyzn i kobiet, miałam wrażenie, że do ich świadomości nie dociera wcale świat nie skonstruowana, podbudowana socjologicznie mowa prok. Kurowskiego, ani wygłoszone ze swadą, płomiennym oskarżeniem prok. Gackiego, ani spokojny i rzeczowy wywód prok. Cypriana. Pośród tych 40 twarzą nie widzę ani jednej o jakimś takim piętnie inteligencji, o jakimś przeblisku uczucia czy myśli. I jeśli zestawieć te twarze, te najtypowsze twarze niemieckie z głoszonymi przez nazizm ideami o „germańskich nadludziach”, to po raz nie wiem który między człowieka straszyła zgroza na myśl, że w razie zwycięstwa Hitlera w rękach takich ludzi mógłby się znaleźć los Europy.

Patrzac w pierwszych dniach procesu na bezmyślne, tepe twarze oskarżonych Niemców, mężczyzn i kobiet, miałam wrażenie, że do ich świadomości nie dociera wcale świat nie skonstruowana, podbudowana socjologicznie mowa prok. Kurowskiego, ani wygłoszone ze swadą, płomiennym oskarżeniem prok. Gackiego, ani spokojny i rzeczowy wywód prok. Cypriana. Pośród tych 40 twarzą nie widzę ani jednej o jakimś takim piętnie inteligencji, o jakimś przeblisku uczucia czy myśli. I jeśli zestawieć te twarze, te najtypowsze twarze niemieckie z głoszonymi przez nazizm ideami o „germańskich nadludziach”, to po raz nie wiem który między człowieka straszyła zgroza na myśl, że w razie zwycięstwa Hitlera w rękach takich ludzi mógłby się znaleźć los Europy.

### Fotografie mówią wszystko

JACY to byli, jacy to są ludzie, u-naoczniają liczne powiększone fotografie z oświęcimskiego obozu zagłady — mały wyciąg oświęcimskiego Muzeum, jak mi tłumaczy dyrektor tego Muzeum, Tadeusz Waśniewicz. Porozwieszane w bocznej sali ze związłymi i apelowymi do wyobraźni napisami fotsy mają raz je-

uczuciowego napięcia, które wywołuje się mogą jedynie w śmiechu.

### Nie są winni?!

COż pozostaje innego słuchając tego zaprzeczenia słyszającym na własne uszy, że człowiek, dodajmy kobietą, znaną z literatury obozowej i znaną wszystkim bez wyjątku więźniarek, którym udało się wynieść z Brzezinki życie, jako wyjątkowo nieludzka i dzika, zaprzecza teraz swej winie, zaprzecza wszystkim popełnionym przez siebie i utylizacji zbrodniom? I coż pozostaje innego jak śmiech, gdy dalszy z kolei oskarżony dr Kremer, uczony anatom i docent uniwersytetu w Münster, drzącym ze zdenerwowania głosem opowiada dzieje swego żywota, „żywoła człowieka pocciwego”, stojącego z dala od polityki, partii, nazizmu, i który wstąpił do konnych pułków SS jedynie dla sportu? Może być nawet, że nie jest on tak winny, jak współoskarżeni. Ale sposób, w jaki odpowiada na pytania przewodniczącego co do jego prawdziwej roli w obozie, i jak byłoby z tropu tymi ścigającymi go pytaniami ujawnia wręcz, że w czasie zagowania jeździł w wozie sanitarnym opatrzoną butlą z tlenem pod komory gazowe, aby w razie potrzeby ratować... zaszczepionych ewentualnie przy akcji SS-manów — ta jego spokojna i „niezawiniona w niczym” rola w obozie, ten zupełny brak zrozumienia podstawowych zasad etyki ludzkiej i lekarskiej — to jest znów sprawa, która wzywała, ironiczny śmiech sali.

Procesowi przysłuchują się liczni dziennikarze zagraniczni — Rosjanie, Francuzi, Amerykanie. I Kraków przeżywa intensywny ów olbrzymi proces. Na każdej sesji sala jest nabita.

## Sprawa KPOPP--parlamentu podziemia przed Sądem Wojskowym

(Dokończenie ze str. 1).

W stosunku do oskarżonych akt oskarżenia precyzuje nast. zarzuty: Włodzimierz Marszewski. — Akt oskarżenia charakteryzuje go jako szefa „dwójki” Komendy Głównej NZW, później komendanta głównej tej organizacji, członka Prezydium SN, bliskiego współpracownika przywódcy endecków londyńskich Bieleckiego, wrzeszcz przewodniczącego KPOPP.

Zorganizował on siałkę szpiegowską, oddziały leśne, bandy terrorystyczne. Rozkazami swymi podlegał do zamachów zbrojnych na przedstawicieli wojska, władz i partii politycznych. Otrzymał za zagranicę wynagrodzenie, dysponował funduszem 1.650.000 zł.

Adam Obraski. — Jeden z kierowniczych działaczy WRN, delegatury WIN i KPOPP, doradca polityczny prezesa obszaru WIN, Gromadził i przesyłał za granicę materiały szpiegowskie. Opracował instrukcję propagandową dla podziemia i redagował wiele nielegalnych wydawnictw. Pobierał za pracę swą wynagrodzenie i dysponował funduszem w wysokości 3.100 dolarów.

Włodzimierz Kwieciński. — Szeff obszaru centralnego WIN, a od grudnia 1946 komendant główny WIN. Pracę szpiegowską rozpoczął znacząco dawniej, jeszcze w okresie działalności organizacji „Nie”. Organizator słynnej akcji „O” (odpluskwiania), kierownik centralnego aparatu szpiegowskiego WIN, inicjator dywersji i terroru podziemia, organizator band. Za pracę swą pobierał wynagrodzenie i dysponował pochodzącym z zagranicy funduszem w wysokości 22.100 dolarów.

Władysław Lipiński. — Założyciel szef SNN i KPOPP. Redaktor słynnego memoriału podziemia do ONZ. Pośrednik i inicjator przekazywania materiałów szpiegowskich obcym czynnikom. „Bojownik” o interwencję obcych mocarstw w sprawę wewnętrzną Polski. Pobierał stale wynagrodzenie i dysponował sumą 700 dolarów oraz 50.000 zł.

Sesnowska Halina. — Szeff siałki szpiegowskiej centrali WIN („Stocz-

ni”). Jedną z inicjatorek zjednoczenia podziemia, instruktorka i kierownicza szpiegostwa. Gromadziła i przekazywała materiały szpiegowskie za granicę oraz obcym czynnikom na terenie kraju. Utrzymywała kontakty z szefami wywiadu okręgow i redaktorami „Gazety Ludowej”, m. in. z Augustyńskim. Otrzymała stałą pensję i dysponowała sumą 2.000 dolarów.

Stanisław Sędziak. — Organizator sabotażu poboru do wojska polskiego na terenach wyzwolonych, jeszcze w okresie trwania wojny. Szef białostockiej org. WiN. Organizator akcji terrorystycznej band leśnych i szpiegostwa w wojsku (akcji „Z”). Inicjator i organizator mordów politycznych, popełnianych na urzędnikach UB i MO, szpieg. Pobierał pensję w walucie obcej i polskiej oraz dysponował sumą 5.000 dolarów.

Maria Marynowska. — Była ona łączniczką między podziemiem a ambasadami angielską i amerykańską. Pełniła funkcję tłumaczki w czasie konferencji z przedstawicielami podziemia. Pośredniczyła w przekazywaniu raportów szpiegowskich do Cavendish Bentincka i Bliss Lane'a.

### Zeznania oskarżonych

Po odczytaniu aktu oskarżenia Sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych. Jako pierwszy zeznał Włodzimierz Kwieciński, prezes WIN.

Do winy poczyna się. Kwieciński omawia historię powstania KPOPP. W styczniu 1945 docent Lipiński zwrócił się do pośrednictwem Sosnowskiej do komendy obszaru centralnego WIN, powołując się na poprzednie rozmowy z komendą główną. Lipiński pragnął kontynuować pertraktacje w sprawie organizacji KPOPP, do którego wejście miały nielegalne „Str. Nar.”, „Str. Niezawisłości Narodu”, „P. S. D.”, „WIN”, „WRN” i tzw. „Niezależna PPS”.

Nie było zgodności poglądów w sprawie ustosunkowania się do wyborów. WIN zdecydowane było poprzeć PSL. SNN lansował pogląd,

że wybory należy bojkotować. Wszyscy jednak byli zgodni w jednym: uważali mianowicie, że za wszelką cenę należało nie dopuścić do powstania jednolitego frontu partii robotniczych PPS i PPR.

### „Memoriał” do ONZ

Zgodzono się też na propozycję „Str. Nar.”, aby zredagować memoriał do ONZ, który mógłby spowodować interwencję mocarstw obcych w sprawie wewnętrznej Polski. Memoriał ten miał być doręczony p. Cavendishowi i p. Lane.

Następnie oskarżony Kwieciński omawia swoje kontakty z przedstawicielami państw obcych. Stwierdza, iż WIN stawał bez zastrzeżeń na Anglosasów. Niefortunne wystąpienia Anglosasów nieprzyjazne Polsce, utrudniały tę orientację.

Na rozmowę z Cavendishem Bentinckiem Kwieciński stanął się wraz z Marszewskim na umówione miejsce na wale Miedzeszynie, skąd samochód zawiózł ich do willi p. Cavendisha w Miedzyszynie. W czasie spotkania rozmawiano o Komitecie Porozumiewawczym, o memoriałach do ONZ, rządzie emigracyjnym, armii Andersa oraz poruszano sprawę aresztowań politycznych w Polsce. Prócz Cavendisha w rozmowie uczestniczył również jego zastępca, Cavendish mówił wtedy, iż Mikołajczyk skompromitował się i nie wchodził w rachubę jako poważna siła polityczna. Siłą taką stanowić jedynie organizację podziemną. Projekt wyjazdu delegacji podziemia do Londynu uznał Cavendish za słuszną i przyrzekł, iż w Sztokholmie delegacja taka otrzyma potrzebne wizy. Cavendish interesował się liczebnością garnizonów Armii Czerwonej w Polsce. Oskarżony przyznał, iż wywiad posiadał informacje o transportach Armii Czerwonej, jakie miały miejsce w lipcu 1946 r.

Rozmowa z Cavendishem trwała półtora godziny. Ci sami delegaci Komitetu Porozumiewawczego — Marszewski i Kwieciński, odwiedzili w listopadzie w Miedzyszynie zastępcę Bliss-Lana.

Dalszy ciąg procesu w dn. 4 bm.

## 105.990 kg cukru na dobę w Cukrowni Włoszowskiej

Nowoodbudowana cukrownia włoszowska, która uruchomiona została w dniu 18 listopada br. posiada swoją ciekawą historię. Wybudowana została w r. 1912 (pierwsza kampania w 1913 r.) i stanowiła własność Częstochockiej T-wa Fabryk Cukru. Produkowała ona wówczas prócz cukru w kryształach również cukier w kostce i rafinadę, (cukier w gwiazdach). W r. 1914 uległa częściowemu spaleniu i dopiero w r. 1918 została na nowo uruchomiona, przerabiając na dobę 6-7 tys. q buraków cukrowych. W sierpniu 1944 r. Włostów znalazł się na linii frontu. Zarówno fabryka, jak i wieś Włostów spłonęły.

W r. 1946 odbudowano blok administracyjny i 6 domów mieszkalnych. Od kwietnia br. zaczęto wznosić z gruzów budynki fabryczne, magazyny, hale maszyn i śpiączeln. W przeciągu 2 miesięcy wzniesiono 65-metrowej wysokości komin fabryczny. W rekordowym czasie 2 miesięcy stanął nowy, 50 X 35 m murowany magazyn. W ściele amerykańskim tempie 6 mies. odbudowano linię fabryczną wąskotorowej kolei do Kurowa i do Iwanisk o łącznej długości 20 km (samych podkładów pod szyny założono 20.000; pracę tę — pilną, ciężką i niebezpieczną, gdyż pod starymi podkładami trafiały się miny — wykonało 20 osób, w tym były i kobiety. Kolejka tę przywieziono już 35.000 q buraków. Następnie odremontowano zdezastwowane maszyny. Motory elektryczne i niektóre części maszyn trzeba było sprowadzić ze Szwecji i Czechosłowacji.

I tak w stosunkowo krótkim czasie, po prostu z niczego, odbudowana została fabryka, która zatrudnia obecnie 650 pracowników, w tym 140 stałej załogi, przeważnie dawnych pracowników cukrowni i doświadczonych fachowców.

Z woli i pracy polskiego robotnika i inteligenta, kosztem 36 milionów zł, powstała jeszcze jedna placówka przemysłowo-gospodarcza, która już w bieżącej kampanii osiągnie przedwojenną produkcję 105.000 kg cukru na dobę i zatrudni przeszło 800 robotników.

MICHAŁ PRZYBYSZ

### Kto posiada Fuadin?

Ministerstwo Zdrowia (Departament Informacji) wzywa wszystkie apteki, posiadające w swoich zapasach preparat Fuadin, do natychmiastowego przesłania posiadanego zapasu pod adresem: Fabryka „Plania” w Raciborzu, woj. śląsko-dąbrowskie. Preparat należy wysłać za zaliczeniem pocztowym bezpośrednio do fabryki.

O dokonanej wysyłce należy zawiadomić Ministerstwo Zdrowia — Departament Farmacji.

## 10 punktów polsko-czechosłowackiej umowy filmowej

Na podstawie zawartej ostatnio w Warszawie umowy filmowej między „Filmem Polskim” i „Ceskoslovenska Filmowa Spolecnost”, oba kraje zobowiązują się do: 1) wspólnej produkcji filmów długo i krótkometrażowych, 2) wzajemnej wymiany pracowników filmowych, 3) wzajemnych wzyt i wspólnych narad pracowników i dziennikarzy filmowych, 4) współpracy w kształceniu kadr filmowych, 5) współpracy i wzajemnej pomocy w dziedzinie techniki filmowej, 6) współpracy instytutów filmowych, szkół filmowych, wydawnictw i prasy, 7) wzajemnego regularnego udzielania informacji ze wszystkich dziedzin pracy filmowej, 8) uwzględnienia kulturalnych i społecznych potrzeb obu krajów przy ustalaniu tematycznych planów produkcji filmowej, 9) zawarcia wzajemnej umowy o wwozie i wywozie filmów, oraz otcenia specjalną opieką i rozpowszechnianiu filmów bratniej produkcji, 10) regularnych spotkań pełnomocnych przedstawicieli obu kinematografii.

### Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Państwowych Zakładów Tele- i Radiotechnicznych w Warszawie, ul. Ratuszowa 11 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót instalacji centralnego ogrzewania i wodociągowo-kanalizacyjnej w budynkach P. Z. T. przy ul. Modlińskiej Nr 26.

Podkłady ofertowe na powyższe roboty otrzymać można w Wydziale Budowlanym P. Z. T. pokój Nr 21 przy ul. Grochowskiej 341 poczynając od dnia 3.12.1947 r. za zwrotem kosztów.

Wysokość wadium wynosi 1 proc. od sumy oferowanej. Wadium wpłacać należy tylko gotówką w kasie P. Z. T. przy ul. Ratuszowej, pokój Nr 3.

Oferty w zalakowanej kopercie z załączonym kwitem na wpłacone wadium i napisem „Oferta na wykonanie robót instalacji C. O. i wodociągowo-kanalizacyjnych” składać należy w skrytce ofertowej P. Z. T. przy ul. Ratuszowej Nr 11 do dnia 11.12.1947 r. godzina 9.30.

FABRYKA MASZYN WŁÓKIENNICZYCH  
**JOSEPHY Bielsko**  
**poszukuje:**  
**KWALIFIKOWANEGO**  
**HARTOWNIKA**  
**NARZĘDZIOWEGO**  
mogącego się wykazać długoletnią praktyką  
Zgłoszenia jak wyżej Wydział Personalny

Dzieci polskie straciły przyjaciółkę

Zgon duńskiej działaczki Czerwonego Krzyża
W Makowie zmarła na tyfus plamisty Luise Karolina Mogensen, matka konsula duńskiego w Warszawie.

Szkola przy ul. Borzymowskiej będzie gotowa — ok. 15 bm

W związku z naszą notatką p.t.: „Kto skończy budowę szkoły przy ul. Borzymowskiej 34/36” Warszawa Dyrekcja Odbudowy wyjaśnia, że wewnętrzne urządzenia kanalizacyjne i wodociągowe są w szkole gotowe.

Mąka, cukier, mydło na karty zaopatrzenia

Od dnia 4 bm. do 24 bm. wydawane będą w sklepach rozdzielczych, tytułem zaopatrzenia kartkowego, następujące artykuły:
MĄKA PSZENNA z importu USA

37 tys. ton węgla dla Warszawy na grudzień

Warszawa otrzyma w ciągu grudnia 37 tysięcy ton węgla i koksu opałowego. Węgiel aprowizacyjny (na kartki) spodziewany jest w ilości 10 tys. ton dla stolicy i najbliższych okolic podwarszawskich.

Poczta — kopciuszkami wśród urzędów Niekończące się ogonki w ciasnych lokalach

OGONEK przy dwóch okienkach Urzędu Pocztowego — Warszawa 1, zatłuwających przekazy pieniężne, jest bardzo długi. Decyduje się przyjąć później. Niestety, po godzinie jest jeszcze gorzej.

Most średnicowy — w przyszłym roku

Na wiosnę rozpoczyna się montaż konstrukcji

DLA odbudowującej się Warszawie zagadnieniem bodaj kluczowym, jak stwierdziliśmy wczoraj, staje się obecnie uruchomienie kolejowej linii średnicowej. Rozwiązanie trudności komunikacji miejskiej jest nie do pominięcia, dopóki pierwszy pociąg nie przejdzie przez odbudowany most Zasiągnięliśmy w tej sprawie informacji w źródle najbardziej miarodajnym — w Dyrekcji Odbudowy Węzła Warszawskiego.

Niebezpieczne skrzyżowanie ul. Towarowa — ul. Srebrna

Jedną z najbardziej niebezpiecznych ulic, jeśli chodzi o bezpieczeństwo ruchu, jest odcinek ul. Towarowej od Dworca do Srebrnej. Wielka ilość pojazdów mechanicznych, jadących z dworców pocztowych i towarowego oraz na te dworce, zmieszana z tramwajami i wozami handlarzy, tarasuje wąską jezdnię ulicy.

On ma — a ja nie... Instytut Produkcji RTPD — zaradzi

PRZED wystawą z zabawkami jedynego z warszawskich domów towarowych dziecinne oczy śledzą z zachwytem cuda znajdujące się za szybą.

OGŁOSZENIA DROBNE

IZBA SKARBOWA w Kielcach unieważnia legitymację służbową Nr 451, wystawioną na nazwisko Piwowarski Józef, podreferendarz w Urzędzie Skarbowym w Jędrzejowie, skradzioną 17.8 br. w gminie Małogoszcz. 15112

Następna jest sprawa odbudowy szeregu uszkodzeń wiaduktów kolejowych w Warszawie prawo i lewobrzeżnej. Po zakończeniu wiaduktu na Targowej i Zamojskiego pozostają jeszcze dwa wiadukty po stronie praskiej oraz jeden po stronie warszawskiej.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2): Czwartek — godz. 18: „Hamlet”. Piątek — godz. 18: „Hamlet”. Sobota — godz. 14: „Wielki owce”. Niedziela — godz. 14: „Penelope”, godzina 18: „Pan Inspektor przyszedł”.

PIĄTEK 5 bm dniem mięsnym

Nadchodzący piątek 5 bm. na terenie Warszawy będzie dniem mięsnym, celem umożliwienia zaopatrzenia się ludności w tłuszcz i mięso na 2 dni świąt tj. 7 i 8 grudnia 1947 roku.

Instytut Przemysłu Chemicznego

Warszawa — Żoliborz, ul. Łączności 8 ogłasza Przetarg nieograniczony na wykonanie 22 stołów laboratoryjnych pojedynczych i 20 stołów laboratoryjnych podwójnych.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ

Centrałne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza” Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121, tel. 885-05 oraz jego Agencja reklamowa „Impet”.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza” Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121, tel. 885-05 oraz jego Agencja reklamowa „Impet”.

# Zakopane śpi smacznie

## Kto się zajmie umasowieniem turystyki

Zakopane, koniec listopada

BYĆ w Chabówce i nie skoczyć na chwileczkę do Zakopanego, byłoby oczywistym nonsensem i walką przeciwko przeznaczeniu, co jak wiadomo — z reguły bywa bezcelowe. Po dwóch minutach gwałtownych zmaganiach między pocuciem obowiązków, a nęprzemierzoną chęcią zobaczenia, co się dzieje pod Giewontem, pocucie obowiązków podniosło klęskę na całej linii. Wsiadłem zamiast do krakowskiego pociągu — do zakopiańskiego.

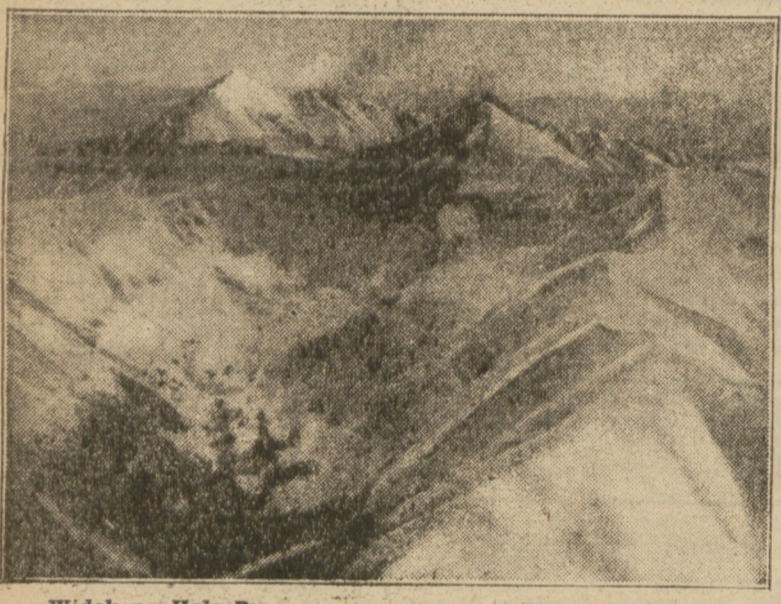
A w Zakopanem śnieg. Nędzny wprawdzie, ledwie pokrywający kamienie, na zaoznaczonych polach prześwietlają ciemne brzozy, ale zawsze śnieg. Mroziak, rzeźwe powietrze, cichutko... No, nic dziwnego. Przyjechałem przedzieć o szóstej godzinie rano...

Ba... wyszedłem do miasta o dwunastej w południe, też było cicho. Zakopane śpi. Śpi coroczny listopadowy snem. W listopadzie jak światła nikt jeszcze nie widać na Krupówkach „gości”, czyli stworzenia dwunogie, wrzaskliwe, ściskające się głównie z kolorowego swetra i portfela, który to „gość” jest podstawą egzystencji Zakopanego i warunkiem istnienia jego mieszkańców.

Gdyby do Zakopanego „goście” przestali nagle przyjeżdżać — życie zamiarłoby zupełnie. Ogromna większość autochtonów zginęłaby po roku z głodu, wile i pensjonaty rozszalałyby się, a zagłaby jedyny Makużyński, który żyje nie z „gości” tylko z pisania. No, oczywiście uchowałby się też nieśmiertelny Klub Zakopiański, którego członkowie grając w brydża od dwudziestu lat, prawie „non stop”, nie zauważyli ubiegłej wojny. Nie zauważyli prawdopodobnie również nie tylko końca Zakopanego, ale nawet końca świata.

### Przyjadą, nie przyjadą...

MIĘMY nadzieję jednak, że goście przyjadą. Pomijanie Zakopanego w ogólnopolskiej akcji turystycznej i sportowej już się na szczęście skończyło.



Widok na Halę Piśną.

Napisał  
**Tomasz Domaniewski**

(KORESPONDENCIA WŁASNA „ROBOTNIKA”)

sezon. Sezon ten zapowiada się zresztą znakomicie. Ostatecznie można sobie mówić co się chce. Dolny Śląsk jest naprawdę pięknym krajem i warto tam pojechać, ale co Zakopane to Zakopane. Jest kolejka linowa na Kasprzy Wierch, kolejka na Gubałówkę, no, a przede wszystkim jest długolletnia tradycja „królów zimowych sportów” i najlepszych niewątpliwie w Polsce terenów narciarskich. Nawet włączając w porównania Dolny Śląsk.

Przygotowuje się Zakopane do sezonu zimowego, który musi mu umożliwić egzystencję na całą resztę roku. Przygotowuje się po swojemu: pomalują, bez nerwów, ale zato z głęboką wiarą w to, że jakoś to będzie. Na to nie ma już rady. Galwanizacja Zakopanego raczej nie jest możliwa. Trzeba by na to nowego FIS-u, albo Olimpiady. Przedwojenne mistrzostwa świata FIS-u, potrafiły gnąć zakopiańców rzyść z miejsca, ale zwykły sezon... Po co? Turyści mają tyle uroków, że coś jeszcze mogą im dodać zwykli śmiertelnicy. Kościelca przecież nie rusza z miejsca, a że tam inne, mało ważne rzeczy trochę szwankują, to co?

### Nieudolna propaganda turystyki

NIE myślimy jednak o tym co jest złe, bo tego nie jest wiele. Pomówmy raczej o rzeczach przyjemnych. Proszę mi wybaczyć skok myślowy, ale myśląc o rzeczach przyjemnych, pomyślałem w tym miejscu o turystyce. O turystyce górskiej, bo mówimy o Tatrach.

Po wojnie bardzo niewiele jakoś o tym słychać. Nie wiem... Może turystyka uznana została za sport mało demokratyczny... Nie przypuszczam jednak. Wydaje mi się, że raczej tu-

wypadkach lynchowania jednej z druzyn. Turystyki nie można oglądać, nie można być jej mecenasem. Ją trzeba uprawiać.

Dziwić się należy, że tak mało się u nas mówi o turystyce i tak nieudolnie się ją propaguje. Wydaje się, że powinna być jakaś instytucja, która zajęłaby się tą sprawą ramowo. Nie wiem, czy to wchodzi w zakres Polskiego Towarzystwa Tatrzaniego, czy może Towarzystwa Krajoznawczego, wiem natomiast, że żadną z tych instytucji prawdziwie efektywnie nie pracuje. Na wiosnę plażowego roku odbył się w Zakopanem Ogólnopolski Kongres Turystyczny. Wydawałoby się, że zostanie tam powzięte jakieś jedno przynajmniej zdecydowane postanowienie. Postanowiono... się zastanowić. Wybaczą Wielce Szanowni Uczestnicy Kongresu, ale przysłuchowałem się przypadkiem o wym obradom i usłyszałem tam tylko wiele pięknych komunałów, oraz słowa uznania, którymi się wzajemnie sobie oddarzano, do dzisiaj natomiast wyników nie zauważyłem.

W najbliższych dniach (5 i 6 grudnia) odbędzie się w Zakopanem nowy zjazd, na którym między innymi omawiane będą sprawy turystyki. Miejmy nadzieję, że tym razem będzie on wyglądał inaczej...

### Olimpiada na horyzoncie

JEST teraz jedna rzecz, zlekka Zakopane pasjonująca. Jest nią problem zbliżającej się Olimpiady zimowej, oraz dyskusje kto z narciarzy i dlaczego pojedzie do St. Moritz, jako reprezentant Polski. Nic konkretnego jeszcze nie wiadomo, ale grupa olim-

### Towarzyszu prenumeruj „ROBOTNIKA”

### Plater przegrana z Gligoriczem

MOSKWA. W V-iej rundzie zakończyły się tylko 3 partie. Spotkanie kandydatów na mistrza świata Keres z Smyslowem, po żywej i ciekawej walce dało wynik remisowy, podobny przebieg i rezultat miała również partia Bolesławskiego z Kotowem. Gligoricz, grając białymi odniósł pierwsze swe na razie zwycięstwo, bijąc Platę. Rewanż za porażkę warszawską nie udał się naszemu mistrzowi.

Stan turnieju po 5-tej rundzie (w nawiasie ilość partii niedokończonych) jest następujący: Kotow 2½ (2), Nowotelnow 2½ (1), Bondarewski 2 (2), Bolesławski i Keres po ½ (3), Plater i Smyslow po 1½ (2), Ragozin i Trifunovic 1 (2), Botwinnik ¾ (4), Sokolski 0 (5), Cwietkow i Kottnauer po 0 (4), Chaimow 0 (2).

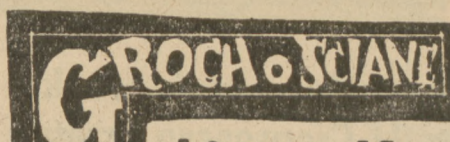
Po dograniu niedokończonych partii, co nastąpi po 6-iej rundzie powinniśmy silnie zaawansować Bolesławskiego i Botwinnika, którzy w prawie wszystkich odłożonych pozycjach stoją na wygranej.

Ona sama była również po raz pierwszy w mieście i z głuchym zdziwieniem patrzyła na maurytańsko kręty labirynt ulic, na pałace, wieżycy, kościoły i mosty starej rezydencji. Wraz z wujem siedziała wieczorem na czystym, niewielkim podwórku rodziców Cervantesa. Mieszkali tutaj o wiele lepiej niż w Madrycie, tuż za katedrą, niedaleko targu z jarzynami. Komorne było tanie w tym tysiącletnim mieście gockich, arabskich i kastylskich władców, które zwolna zaczynało się wydłubiwać. Poza tym ojcu dopisało nieraz szczęście w leczeniu; uważał się za wielkiego doktora. Własnej choroby, wzmagaającej się szybko puchliny, nie umiał jednak rozpoznać. Krzykliwym głosem wieścił wielkie plany na przyszłość.

On to właśnie opowiedział proboszczowi z Esquivias i jego siostrzenicy o swych synach, o dzielnym oficerze Rodrygu, który obecnie pod wodzą księcia Parmy walczył z flandryjskimi kacerzami, i przede wszystkim o swym starszym synu. Z okresu swej łączki po urzędach był przyzwyczajony przedstawiać czynny wojenne i bohaterkie cierpienia Miguela; z zadowoleniem stwierdził wierzając podziw u słuchaczy. Zwłaszcza donna Katalina słuchała z rozdziawionymi ustami. Świat jej ulubionych ksiąg przyobekął się wreszcie w cielesną postać. Albowiem od przesławnego „Amadisa z Galii”, poprzez historię jego syna Esplandiana, cesarza Konstantynopola, aż po jego wnuków, prawnuków i praprasiostrzeńców, pochłaniała z rozmiłowaniem całą tę literaturę rycerską i w głowie jej spiętrzyły się wyśnione gmach niesłychanych cudów, nadludzkiej odwagi i czystości, dla których w codziennym obcowaniu z ludźmi na wsi nie znajdowała odpowiedzi.

Stary Cervantes renował i bajdurzył prawdopodobnie bez jakiegokolwiek ukrytej myśli. Milcząca matka atoli snuła dalsze plany, widząc, jak w oczach poczciwej paniutki rozbłysła i rośnie zainteresowanie dla jej starszego syna.

Odcignęła na bok zacnego proboszcza. Było całkiem widoczne, że małżeństwo leży w granicach możliwości. Kto wie, może nawet podobne zamiary przewijały się tamtym po głowie, gdy pozwolili donnie Katalinie jechać po raz pierwszy do miasta. Ostatecznie, paniątka była w stosownym wieku,



## List z Korycina

Większość listów, jakie otrzymuję od Czytelników, zawiera mniej lub więcej słuszne wymysły pod moim adresem. Czasami przycho- dzą do mnie listy mile i serdeczne, a czasami listy... zastanawiające i niepokojące. Jeden z takich wyso- ce niepokojących mnie listów przy- toczę in extenso, pomijając jedy- nie, z uwagi na wrodzoną mi skromność, wszystkie miłe słowa:

„...najbardziej wziął mnie za ser- ce felieton p. t. „Komunikacyjne dzwija”. Toż to jest największa mo- ja bolączka. Mieszkam w dziurze odległej o 35 km. od stacji kolej-owej, a 50 km. od Białogostoku. Z Białymstokiem cudowne połączenie autobusowe, 3 PKS-y dziennie, ale koszt 210 zł. w jedną stronę.

Pracuję w miejscowej szkole po- wzechniej, pobieram 6.000 zł. Mam dużą rodzinę, jestem repatriantką, brak mi literalnie wszystkiego: ubrania, obuwia, bielizny, mebli, na- czyn kuchennych itd. Mieszkam w pożydowskiej chacie zniszczonej do ostatnich granic, okna zapchnięte słomą, jedno okno czynne, założone kawałkami szyb, drzwi dziurawe itd.

Opalu nie dają, las odległy o 18 km, wynając konia — 1000 zł. itd. Produkty na kartki w powiatowym miasteczku Sokółce odł. 35 km. wy- nając furę 2000 zł. Szczątki poń- czoch okrywają tylko widoczna część moich nóg, stopy owinięte ga- zetą, wsunięte w dziurawe unrow- skie, wąskie kamazse — tak cząpię po błocie do szkoły.

Jestem jednak bardzo szczęśliwa: jestem w Ojczyźnie, mam pracę, mam chleb i dach nad głową, jest mi dobrze... Prenumeruję za ostat- nie grosze „Robotnika” i biorę go- rący udział w życiu i odbudowie Polski. Każdy numer przynosi mi tyle radości.

Alle od roku 1939 nie byłem w kinie ani w teatrze — mieszkałam o 100 km. od kolei. Tęż nie mogę je- stem w Polsce i tuż nie mogę nig- dzie dojechać. PKS są dla ludzi pracy zbyt drogie.

Czy nie mógłbyś, tow. Strączku, napisać taki „groch o ścianę”, żeby przebił ścianą obojętności miarodaj- nych czynników i żeby dla ludzi pracy dał zniżkę 50 proc. Taki za- kuty nauczyciel wiejski, którego jed- yną strawą duchową stanowią pod- ręczniki jego uczniów, niech by od- czasu do czasu wyjrzał na świat, odświeżył swój wzrok.

Wprost usycham z tęsknoty za teatrem, kinem, tak chciałabym zo- baczyć film „Curie - Skłodowska” i tyle innych rzeczy, a tu PKS taki drogi... Chociaż raz na miesiąc wy- jechać za swojej dziury, chociaż do lekarza czy dentysty... Wszystko to marzenia ściętej głowy. W Tobie nadzieja, tow. Strączku. Ratuj. Wal grochem o ścianę.

Z poważaniem Wanda K.

Zaniosłem ten list do Naczelne- go, bo bardzo, bardzo smutno mi się nagle zrobiło. Naczelny prze- cztał, pomyślał i tak do mnie rze- czył:

Wstydy się towarzyszeki Wandy i wstydy się wszystkich nauczycieli wiejskich. Cóż my jed- nak możemy zrobić, kiedy to... nie- nasz resort... Jedyna rzecz to... na- pisać, Strączku, do niej i poprosić ją, żeby przyjechała do nas do War- szawy. Dla „Robotnika” będzie zaszczytem, jeżeli będzie mógł ją gościć przez parę dni. A może za naszym przykładem pójdą inne in- stytucje i inni nauczyciele wiejscy będą mogli choć na chwilę wychyl-ić się ze swoich zapadłych ką- tów...

Towarzysko Wando. Nie będę się więcej rozpisywał. Pieniądże na podróż przesłał mi na Wasze nazwisko do Korycina i czekamy na Was w redakcji. Jeżeli Wasze za- jęcia na to pozwolą i popieszycie się, to... „Curie-Skłodowska” je- szcze grają...

Do zobaczenia. STRACZEK

### Odpowiedzi Redakcji

Siedzik Jakub, Radom. Przekaza- liśmy Komisji Specjalnej.

P. K. — Stały Czytelnik — Sprawy należy zainteresować Resort Przemys-łu, Handlu i Zaopatrzenia przy Za- rządzie Miejskim.

Emeryt PKP z Pruszkowa. List prze- kazaliśmy Ministerstwu Komunikacji.

Kalisz Eugeniusz pow. Olkusz. Ku- pony otrzymaliśmy. Dziękujemy za mi- le słowa.

Inż. Karol Wyszomirski, Pruszków. Należy zwrócić się do Min. Przemys-łu. W Min. istnieje specjalny wydział, zajmujący się sprawami odkry-tych i wynalazków. Najlepiej zająć się o- pinią prof. Bukowskiego.

Antoni Pękalski, Grójec. Należy in- terweniować w Min. Oświaty, Depar- tament Szkół Wyższych.

posiadała — to rzucało się w oczy — wszelkie zalety, by uszczę-śliwić męża. Rodzina była przednia, nawet szlachecka, za- równo ze strony Salazarów jak Palaciosów całe pokolenia wstecz nie wykazywały ani kropli domieszki krwi żydowskiej lub arabskiej. Matka Miguela byłaby ostatnią, która by tego nie uznała. Ale jak się ma sprawa z majątkiem? Bohaterowie nie zwykli się bogacić na tym świecie. Jej syn także nie opływa w dostatki. Należy natomiast oszacować zalety i zasługi, jakie wniesie w małżeństwo — jego chlubne kalectwo należy do nich również. Bohaterowi wolno mieć pretensje do jakiegoś takiego dobrobytu i wygody. — W tym punkcie wuj potrafił dać uspo- kajające wyjaśnienia. Donna Katalina jest jedynym dzieckiem i dziedziczką iadnej posiadłości, z obszernym domem, sadem i ogrodem oliwnym, do tego dochodzą trzy morgi gruntu, do- skonaly sprzęt gospodarski, 18 kóz, 46 kur tudzież jeden kogut. Słowem wszystko, co może uszczęśliwić człowieka. Jesliby skromnie obliczyć ogólną wartość posiadłości, dojdzie ona do tysiąca dukatów w złocie.

Miguel Cervantes był uległy. Lękał się, że go będą wypy-tywać, i siedział teraz wdzięczny i zdrony na małym pod-wórku, niedaleko matki. Ani słowem nie zapytała go o Anę, ani słowem nie twierdziła, że wnuczka jej się podoba. Z rzę- czową troskliwością zajęła się nią od razu. Sasiadka pożyczyla jej kołyski; ułożyła w niej dziecko i kolebała lekko nogą.

Poczęła mówić. Miguel słuchał. Życie skruszyla go. O ile- ta dziewczyna nie jest potworem i dlabem, podda się. Wszak i tak wszystko było daremne. Podczas gdy matka opowiadała o domu i gospodarstwie Kataliny, myślał o „Śpiewie Kalliope”, o tym rozpaczliwym holdzie dla całej w czambuł literatury, o tym zabiegającym o łaskę poniżeniu przed wszystkimi. Na nic się to nie zdało. Odpychano go. Był u kresu sił. Cicha wieś w Manczy, milczący chłopi, którzy nie wiedzą nic o madryckich powodzeniach lub klęskach, oliwne gaje i pola, prosta żona z towarzyszką życia — kusilo go to nieomal. Może ona pozwoli mi zapomnieć o Anie, która jeszcze wciąż tkwiła mu uparcie we krwi. Nie powiedział „nie”.

BRUNO FRANK  
**CERVANTES**  
*przekład w. Krąger.*

Postój trwał zaledwie chwilę. Już mocnym, pewnym i równym chwytym czterech świeżych tragarzy podniosło nosze. Koń herolda począł zwolna stapać. Od zbrojnych na końcu pochodu poniosł się cichy chrząst i pobręk. Na klęczącego pod drzewem wędrowca nie zwrócił nikt uwagi.

Wtem Izabela krzyknęła. Uniosła nieco głowę na poduszce i wydała dziki wrzask. Nie krzyczała prawie nigdy. To był atak. Twarz jej nabięgła momentalnie krwią, usta rozdarły się tak, że widać było różowe gardło.

Chciał ją wziąć na ręce i uspokoić. Lecz ciało dziecka wy- gięło się w kablak i zdrtwiało z przerażającą siłą. Krzyczała nieprzytomnie i rozpaczliwie, podczas gdy orszak królewski oddalał się w białych wirach kurzawy, rozmodlony i szczeka- jący orzędem.

W IES W MANCZY  
Miał się ożenić. To była „sprawa korzystna i ważna”. Ojciec, który uprawiał nadal potajemnie swój lekarski proceder, puścił dwa razy krew pewnemu proboszczowi, przy- bylemu do Toledo z pobliskiej wsi. Apoplektyczny pan poczuł od razu ulgę i był pełen uznania dla kuracji. Następnym razem przybył już jako dobry znajomy i przywiózł — oprócz wina i dwóch kur — młodą siostrzenicę, niepełnoletnią jeszcze pan- nie wisiową, noszącą nazwisko Katalina de Salazar y Palacios. Była to dziewczyna wysoka i nieco przyćmiona, nad jej ładną lecz bez wyrazu twarzą rozpiną się masa czarnych, błyszczą- cych włosów. Ojciec pannicy nie żył, matka nie opuszczała nigdy rodzinnej wsi Esquivias.